



**Dzisiejsza sytuacja uchodźców z Ukrainy**

Cofnięte wypłaty świadczenia 500 plus. Wygaszane świetlice dla dzieci



**10**  
STRONA

**Ciszej na porodówkach**

Coraz więcej par mimo że decyduje się na dzieci, nie może ich mieć



**6**  
MAGAZYN

**Wielkie powitanie**

Kilkuset kibiców Motoru Lublin przyjechało powitać nowych zawodników

**2-3**  
MAGAZYN

# Za wazony i zapalniczkę miał pomagać bezpieczeńce

**LUSTRACJA** Czy Stanisław Kieroński, wiceszef Rady Miasta z klubu prezydenta Krzysztofa Żuka, złożył nieprawdziwe oświadczenie lustracyjne? Według prokuratora z IPN, w latach 1980-83 Kieroński był kontaktem operacyjnym służby bezpieczeństwa, pomagając jej w prowadzeniu podsłuchu księdza z zakonu jezuitów

Krzysztof Wiejak  
Dominik Smaga

**T**o, że śledczy zajęli się oświadczeniem lustracyjnym Kierońskiego (które złożył jako kandydat na radnego do sejmiku województwa lubelskiego jeszcze w 2010 roku), to trochę kwestia przypadku.

– Każda osoba, która ubiega się o objęcie funkcji publicznej i urodziła się przed 1 sierpnia 1972 rokiem, ma obowiązek złożenia oświadczenia lustracyjnego – mówi Dziennikowi prokurator Paweł Burski, naczelnik Oddziałowego Biura Lustracyjnego Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie. – Sprawy są losowane w centrali IPN i taki wykaz jest przesyłany na początku każdego miesiąca do Lublina. Osoby do weryfikacji losuje komputer z bazy osób znajdujących się w naszej apelacji.

W jednym z takich pakietów, który zawiera za każdym razem 90 nazwisk, w 2020 roku pojawiło się nazwisko

wiceprzewodniczącego RM Lublin.

– Sprawa została przydzielona prokuratorowi Cezaremu Kościeszowi. Po przeprowadzeniu kwerendy w archiwum IPN, po zgromadzeniu materiału dowodowego i przesłuchaniu świadków, prokurator nabrał wątpliwości co do zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego pana Kierońskiego – dodaje prok. Burski.

**Arka u zakonników**

Wniosek do Sądu Okręgowego w Lublinie o wszczęcie postępowania lustracyjnego, który wpłynął 25 października b.r., szczegółowo opisuje, jaką rolę i jakie działania podejmował Kieroński w okresie od października 1980 roku do sierpnia 1983 roku, a więc w czasie powstania „Solidarności” i późniejszego stanu wojennego.

SB prowadziła wtedy inwigilację klasztoru jezuitów przy ul. Królewskiej w Lublinie. Budynek – na potrzeby akcji nazwany „Arką” – sąsiadował



Być może o sprawie Stanisława Kierońskiego w ogóle byśmy się nie dowiedzieli, bo teczka z materiałami miała być przekazana do zniszczenia. Ale tak się jednak nie stało.

FOT. FACEBOOK / STANISŁAW KIEROŃSKI

z siedzibą ówczesnego Szkolnego Domu Kultury, przekształconego później w Młodzieżowy DK. Operację prowadził Wydział „T” Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Lublinie. „T” to oznaczenie techniki operacyjnej, do których zaliczano m.in. podsłuchy, podgląd, dokumentację fotograficzną oraz tajne przeszukiwanie.

W „Arce” prowadzony był podsłuch pokojowy. Na strychu sąsiadującego z zakonem budynku przy ówczesnej ul. Dąbrowskiego 14 (obecnie Bernardyńskiej) zainstalowano tzw. szafkę wzmacniakową, do której podłączono podsłuch. 1 września 1980 roku dyrektorem SDK został Kieroński, który wcześniej był nauczycielem i pedagogiem w sąsiednim Zespole Szkół Ekonomicznych im. A. i J. Vetterów.

**Szybka zmiana stosunku do ustroju**

SB, wiedząc o planowanym awansie, już w kwiet-

niu zainteresowała się przyszłym szefem instytucji. Jeden z oficerów ustalił, że Kieroński w czasie studiów na filologii polskiej UMCS brał czynny udział w wydarzeniach marcowych '68. MO odbyła z nim wówczas rozmowę profilaktyczno-ostrzegawczą. Po studiach i rozpoczęciu pracy Kieroński „zmienił swój stosunek do ustroju socjalistycznego i stał się jego wielkim zwolennikiem” – czytamy we wniosku o lustrację. Wstąpił też do PZPR.

Ponieważ bezpiece nadal zależało na dostępie do instalacji podsłuchowej i skrzynki, postanowiła pozyskać dyrektora do pomocy przy operacyjnym zdobywaniu informacji w charakterze kontaktu operacyjnego. 20 października doszło do spotkania, podczas którego sierżant Zdzisław Ungert „pozykszał Kierońskiego do pomocy w określonych czynnościach prowadzonych przez Służbę Bezpieczeństwa”.

● **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**

## Dzieci nie będą marzły w ławkach

**POMOC** Nie pomogła gmina ani bogate firmy. Nie pomogli politycy. Na wysokości zadania stanęli zwykli ludzie, wpłacający od 5 zł do kilku tysięcy. Dzięki nim mała szkoła w Gozdowie w gminie Werbkowice ma już za co kupić opał na zimę

Anna Szewc

**C**ieszę się, że się udało, choć to radość mieszkająca się ze smutkiem, że o uczniach nie zadbało państwo, tylko zwykli ludzie – tak sytuację komentuje Grażyna Kwietniewska, dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej im. Kolejarzy Ofiar II Wojny Światowej w Gozdowie. Przyznaje, że jako nauczycielka czuje się źle z tym, że musiała prosić o pomoc.

O tej wiejskiej podstawówce, która ma 14 uczniów i zapewnia opiekę 5 przedszkolakom oraz jej finansowych problemach napisaliśmy w czwartek. Rodzice uczniów zorganizowali internetową zrzutkę za zakup oleju opałowego, bo subwencja i gminna dotacja nie wystarczyły na inne wydatki niż pobyty nauczycieli.

W kilka godzin po ukazaniu się artykułu, założona kwota 20 tys. zł na portalu zrzutka.

pl została zebrana. Na koncie było nawet o kilkaset złotych więcej.

**Zrozumienie biznesmena i „dobre rady” polityków**

Wpłaty były różne – od 5 zł do... 4 tys. Tego najwyższego przelewu dokonał Jarosław Królewski. Na Twitterze, komentując nasz post napisał: „Jako absolwent 13-osobowej klasy w wiejskiej szkole podstawowej zamknąłem zbiórkę, aby dzieci kontynuowały

naukę. Życzę ciepłej zimy oraz tego, abyśmy w tym kraju w końcu zaczęli sobie pomagać ponad podziałami partyjnymi bez poklasku i wzajemnej nienawiści”.

Kim jest darczyńca? Prezesem i założycielem Synergii, jednej z najbardziej zaawansowanych spółek technologicznych na świecie w dziedzinie sztucznej inteligencji i big data o wartości ponad 100 mln euro. Pochodzi z Hańczonej, małej wioski w Małopolsce.

Tam kończył podstawówkę, a później studiował m.in. na krakowskiej AGH, gdzie od 2010 roku jest wykładowcą i autorem takich kierunków jak Social Informatics, E-Economy czy Digital Marketing. Gdy udało nam się z nim skontaktować i zapytać o motyw jego decyzji, napisał: „Cieszę się, że mogłem pomóc”.

Nie wszyscy jednak z równym zrozumieniem podeszli do problemów szkoły w Gozdowie. Radosław Brzózka,

świdnicki samorządowiec, kiedyś rzecznik prasowy Przemysława Czarnka, gdy ten był wojewodą lubelskim, a obecnie szef gabinetu politycznego ministra edukacji w mediach społecznościowych komentował tak: „Ta prywatna szkoła ma 16 uczniów w ośmiu klasach i przedszkolu. Prowadzona przez stowarzyszenie - to ono, jako organ prowadzący według prawa odpowiada za ogrzewanie.

● **CIĄG DALSZY NA STRONIE 3**



## PRZEGŁĄD TYGODNIA

**SŁOWO NA NIEDZIELĘ** Po krótkiej przerwie spowodowanej niezasłużonym urlopem wypoczynkowym wracamy jeszcze bardziej zmęczeni i przerażeni, że znowu będziemy musieli pisać o naszych włodarzach, tak jakby to była – jak wielu się wydaje – jakaś przyjemność, rozkosz wręcz. A to tak naprawdę orka na stepie szerokim, którego okiem nawet sokolim. Ale co zrobić, jak deweloperzy z utęsknieniem czekają na kolejną wuzetkę, a miłośnicy czarnego sportu na jeszcze więcej żużlu i igrzysk, tak P.T. Czytelnicy łakną cotygodniowej porcji najnowszych doniesień z Jakubowic Konińskich i przyległego doń miasta.

**Co robić – genu nie wydłubiesz**

...

**W METROPOLU** O kolejne miesiące może się przedłużyć budowa Dworca Metropolitalnego. Jego wykonawca już sygnalizuje Włodarzowi, że dotychczasowy termin (już raz przesuwany o 7 miesięcy), czyli koniec lutego 2023 roku, też można przepuścić przez niszczarkę. Ceniony w Ratuszu wykonawca Budimex, znany m.in. z tego, że w ramach wygranych przetargów chętnie podejmuje się dodatkowych, nieprzewidzianych prac za dodatkowe wynagrodzenie, chce kolejnych miesięcy, bo ma problem z betonem czy inną stalą.

**Dobrze, że PiS przesunęło wybory na 2024. Może Pan Prezydent zdąży z przecięciem wstęgi**

...

**WIATRY** Mimo że wybory dopiero za półtora roku, to kampania już idzie pełną parą. Radny wojewódzki Krzysztof Komorski (PO), wyczuwając żużlowy powiew suwerena, zaadresował apel do Pana Marszałka, żeby wspólnie z zespołem, ramię w ramię PiS z PO zrzucić się na Czarną Arenę. – Odciażyłoby to budżet miasta Lublin, który nie jest przeciwieństwem gumi – trafnie zauważył radny Komorski, podkreślając przy tym, że na żużel do Lublina przyjeżdżają kibice z całego regionu. Nawet z Kraśnika, Europejskiej Stolicy 5G i LGBT. W tym miejscu, wyłącznie z czysto kronikarskiego obowiązku, przypominamy, że Pan Radny jest wiceprezesem spółki MOSiR, która zarządza m.in. Areną Lublin, stojącą jakieś kilkaset metrów w linii prostej od planowanej Czarnej Areny. I ta pierwsza z aren, doglądana osobiście przez radnego Komorskiego, charakteryzuje się dużą wietrznością, przejawiającą się tym, że wiatr nie natrafia w niej na przeszkody w postaci tłumy kibiców czy widzów wydarzeń o charakterze rozrywkowym. Inna hala będąca w posiadaniu MOSiR, czyli Globus Arena, tej wietrzności w ogóle nie posiada, co nie uszło uwadze jednemu z trenerów, który w pomeczowym komentarzu wspominał, że „pot lał się jak ze świni”. Z kolei sama spółka MOSiR wykazuje się co roku dużym przewiewem w kasie: w zeszłym podatnicy z Lublina, Europejskiej Stolicy Planowania Przestrzennego, dorzucili się do jej działania coś koło 5,9 mln zł.

**Po inicjatywie Radnego wietrzyśmy kolejny sukces**

...

**ODLOT** Tymczasem frekwencyjny sukces odniósł Airport Lublin. Tłumy szturmowały w stronę hali przylotów. Niestety, według wstępnych analiz nie był to efekt odważnej, zakrojonej na szeroką skalę i kasę kampanii promocyjnej niezaprzeczalnych walorów województwa lubelskiego na arenach Basketball Champions League, a jedynie przylotu do Świdnika mistrza świata na żużlu Bartosza Zmarzlika, który w nowym sezonie zasili lubelskie Koziółki.

**Jakby tak co mecz przylatywał i wylatywał, to przebilibyśmy nie tylko Modlin, ale i CPK**

...

**SEZON OGÓRKOWY** Myśleliśmy, że skończył się wraz z momentem, kiedy gówniarze poszły do szkoły, ale w najlepsze trwa nadal. Ogórki pogrążyły senatora od Hołowni Jacka Burego, który chwilach w wolnych od polityki sprzedaje owoce i warzywa (na tiry i palety – żeby ktoś nie pomyślał, że Pan Senator stoi z płodami na bazarze). Poszło o to, że to smakowite warzywo Bury sp. z o.o. kupuje przez pośrednika z Białorusi od Ruskich, a wiadomo, że to teraz gorący kartofel.

Wyszła mizeria

KW

# Za wazony i zapalniczkę miał pomagać bezpiece

• DOKOŃCZENIE TEKSTU ZE STRONY 1

„Własnoręcznie napisał i nieczytelnie podpisał zobowiązanie do zachowania tajemnicy faktu i treści rozmów prowadzonych z funkcjonariuszem SB”. Już następnego dnia Kieroński został zarejestrowany jako kontakt operacyjny o pseudonimie K.S.

W gorącym 1980 roku, gdy powstawała „Solidarność”, 33-letni wówczas Kieroński był członkiem PZPR. Dlatego też, jak podkreśla prokurator Kościesza, nie mógł być – bez zgody partii – zarejestrowany jako tajny współpracownik. Figurował więc jako kontakt operacyjny, czyli mniej sformalizowane źródło informacji, stanowiące pomoc w uzyskiwaniu informacji.

**Legenda na potrzeby bezpieki**

Jak wyliczył śledczy z IPN, Kieroński przez prawie 3 lata, od października 1980 roku do sierpnia 1983 roku, odbył 20 spotkań z sierżantem Ungertem. W ich trakcie wprowadzał do budynku MDK grupy instalacyjne bezpieki. Zapewniał też tym grupom tzw. legendę, czyli że są to np. hydraulicy do konserwacji grzejników. Fizycznie zabezpieczał ich pobyt przed kontaktem z osobami postronnymi i informował o planowanych pracach remontowych, podczas których mogłoby dojść do zdekonspirowania założonego podsłuchu.

„Stanisław Kieroński udzielał SB pomocy przy operacyjnym zdobywaniu informacji” – ocenia prowadzący sprawę prokurator.

Pozyskane w ten sposób informacje były niezwykle cenne dla bezpieki. Pod kryptonimem „Gryzoń” rozpracowywała jednego z księży zakonu jezuitów. Na podstawie informacji z podsłuchu pokojowego SB ustalała osoby, z którymi ksiądz utrzymywał kontakty, w tym również te o charakterze intym-



nym z kobietami. Takie wrażliwe wiadomości można było z kolei wykorzystać do kompromitacji duchownego, który był znany ze swojej negatywnej postawy wobec ówczesnego reżimu.

**Zapalniczka i linoryt z zamkiem**

Jak wynika z zebranych przez IPN informacji, za okazywaną pomoc Kieroński był wynagradzany przez sier. Ungerta.

*Listą podarków zawiera dwa kryształowe wazony, pokojową antenę telewizyjną, zapalniczkę gazową, ozdobną kasę i linoryt z widokiem Zamku Lubelskiego.*

SB z funduszu operacyjnego opłacała również 500-złotowy mandat nałożony na Kierońskiego za złe parkowanie. Współpraca zakończyła się 1 września 1983 roku z uwagi na to, że dyrektor MDK przeszedł do pracy w Komitecie Wojewódzkim PZPR na stanowisko zastępcy kierownika Wydziału Nauki, Oświaty i Postępu Technicznego.

**Radny nie pamięta nic**

Kieroński został przesłuchany w IPN w sierpniu tego roku. Podtrzymał, że jego oświadczenie lustracyjne, że nie współpracowa-

wał organami bezpieczeństwa PRL, jest zgodne z prawdą. Jednocześnie przyznał, że miał sporadyczne kontakty z SB. Nie rozpoznał na zdjęciu sier. Ungerta, nie podpisał żadnego zobowiązania, a o swoich kontaktach z SB nikomu nie mówił.

Dopiero gdy prokurator przedstawił mu zobowiązania z 20 października 1980 roku, rozpoznał swój charakter pisma i podpis, ale nie pamiętał okoliczności, zaznaczając, że musiała być to sytuacja stresująca. Zaprzeczył też, żeby cokolwiek wiedział o skrynce wzmacniakowej, kablach mikrofonowych, tworzeniu legend, czy że miał otrzymywać prezenty.

Prokurator ocenił, że wszystkie te wyjaśnienia Kierońskiego „nie polegają na prawdzie i stanowią przyjętą przez niego linię obrony”. Są sprzeczne z zachowaną dokumentacją archiwalną.

**Kieroński: Uszyli mi buty**

W rozmowie z Dziennikiem Stanisław Kieroński, radny w klubie prezydenta Krzysztofa Żuka (PO) i wiceszef RM, podtrzymuje swoje zeznania złożone w IPN i zaprzecza współpracy z SB.

– Nie byłem tajnym współpracownikiem, nie podpisałem żadnego zobowiązania, na nikogo nie donosiłem – mówi nam

Stanisław Kieroński (pierwszy z lewej) w 2018 roku startował z komitetu Krzysztofa Żuka w wyborach do RM z pierwszego miejsca w okręgu nr 2. Pewnie uzyskał mandat, zdobywając 3234 głosy

FOT. FACEBOOK/ STANISŁAW KIEROŃSKI

radny Stanisław Kieroński. – Nie miałem pojęcia, że oni tam podsłuchiwali kogokolwiek. Zupełnie nie mają pojęcia, po co oni przychodzą. Różni ludzie wchodzili do tego pomieszczenia, tysiące ludzi. Tam trwały jeszcze prace, przychodziły różne ekipy budowlane.

Zaprzecza również, by przyjmował jakieś podarki: – Nie ma na to żadnych dowodów – podkreśla Kieroński. I dodaje: – Ktoś po 40 latach uszył mi buty, trudno powiedzieć z jakiego powodu.

**„Nie ma tematu”**

Kieroński jest też działaczem Nowej Lewicy, w którym pełni funkcję współprzewodniczącego struktur miejskich i wiceprzewodniczącym wojewódzkich. Jego kolega i przełożony w partii, a jednocześnie poseł Jacek Czarniak przyznaje, że rozmawiał już z nim na ten temat.

– Stanisław powiedział mi, że nie złamał zasad moralnych, prawnych i nie przekazywał SB żadnych informacji – mówi Dziennikowi współprzewodniczący Rady Wojewódzkiej Nowej Lewicy w Lublinie. – Ja to wyjaśnienie przyjąłem i uważam, że z werdyktem należy poczekać do prawomocnego wyroku sądu.

Czy Kieroński powinien zawiesić członkostwo w partii? – Na ten moment nie ma takiego tematu – mówi poseł Czarniak.

Kto ma rację w tej sprawie, dowiemy się podczas procesu lustracyjnego, który ma ruszyć 14 grudnia.

PAB

## Dziela się sprzętem po szpitalu tymczasowym

**ZDROWIE** Pierwsze szpitale w regionie dostały to, co zostało po szpitalu w Targach Lublin

Szpital działał od grudnia 2020 roku i został utworzony jako wsparcie dla placówek medycznych w regionie w szczytach kolejnych fal pandemii koronawirusa. Do marca 2022 roku udzielił pomocy około 1100 pacjentom. Tak jak wszędzie, także tutaj Covid-19 zbierał śmiertelne żniwo. W trakcie działalności szpitala w Targach Lublin zmarło blisko 70 pacjentów.

Działalność szpitala tymczasowego kosztowała po-

datników 65 mln zł. Sama adaptacja hali do potrzeb oraz zakup wyposażenia i jego ubezpieczenie pochłonęło blisko 30 mln zł. Został kupiony też sprzęt medyczny, który teraz jest rozdawany szpitalom w regionie.

Dotychczas sprzęt otrzymały SPSK Nr 1 w Lublinie, szpital w Tomaszowie Lubelskim, szpital w Łukowie, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Lublinie, Szpital Neuropsychiatryczny w Lublinie i szpital w Puławach.

Trafiły tam m.in. łóżka, zestawy pomp infuzyjnych, kardiomonitor, respiratory, tomograf komputerowy, laryngoskopy, nosze pachtowe, rolki do przekładania pacjenta, statywy do kroplówek, zestawy do tlenoterapii wysokimi przepływami, wózki inwalidzkie, wózki do transportowania pacjenta, wózki do przewożenia potraw, urządzenia do grzania płynów, pulsoksymetry, termometry, aparaty USG, aparaty RTG i stetoskopy.

– Podział został dokonany zgodnie z wytycznymi Ministra Zdrowia, zgodnie z którymi w pierwszej kolejności sprzęt medyczny należy relokować do szpitali udzielających świadczeń dla pacjentów z Covid-19 lub mogących ich udzielać w przyszłości (szpitale zakaźne), a w dalszej kolejności do pozostałych podmiotów medycznych – wyjaśnia Agnieszka Strzępka, rzeczniczka wojewody lubelskiego.



## Cel: Zablokować wielką kurzą fermę

### PRZECIWKO KURNIKOM

Sesja rady gminy trwała zaledwie pięć minut, ale radni Sosnówki jednogłośnie zdecydowali o przystąpieniu do takich zmian planistycznych, aby budowa dużych kurników nie była tu w ogóle możliwa.

Podjęta uchwała nie będzie mieć jednak wpływu na inwestycję firmy Wipasz, która za pośrednictwem miejscowego rolnika planuje tu budowę 16 kurników dla ponad miliona brojlerów.

– Robimy wszystko, żeby do tego nie dopuścić. Jesteśmy tak zdeterminowani, że prawie nie śpimy – mówi Zuzanna Janosz. Jej dom znajduje się niecały kilometr od działek w miejscowości Żeszczynka, gdzie ma powstać 16 kurników, każdy o powierzchni 3 tys. mkw. Radni Sosnówki, którzy wczoraj spotkali się na sesji nadzwyczajnej, jednogłośnie zdecydowali o przystąpieniu do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy.

– W następnym etapie będziemy chcieli zawrzeć ustalenie, żeby uniemożliwić w przyszłości takie

inwestycje jak duże fermy drobiu.

Jednocześnie nie chcemy zamknąć drogi indywidualnym rolnikom, którzy chcieliby rozwijać swoje hodowle. Dlatego ustalimy górną granicę wielkości ferm – zapowiada Marcin Bąbkiewicz, wójt gminy Sosnówka.

Przygotowanie nowego studium może potrwać około 9-10 miesięcy. Dlatego nie będzie miało ono wpływu na trwające już postępowanie w sprawie inwestycji Andrzeja Słomki. To miejscowy rolnik, który sam publicznie przyznał, że jest dogadany z firmą Wipasz, jednym z największych polskich producentów pasz i drobiu. Formalnie to on występuje jako inwestor, ale przynajmniej, że jeśli uzyska pozytywną decyzję środowiskową dokona cesji na rzecz Wipaszu.

Sama firma na razie tego nie potwierdza. Wczoraj nie otrzymaliśmy odpowiedzi na nasze pytania. Wójt Sosnówki deklaruje, że nie wyda pozytywnej decyzji środowiskowej dla inwestora. Ale sprawa będzie mogła trafić do sądu.

– W raporcie przygotowanym przez inwestora widzę pewne nieścisłości, ale nie jestem fachowcem,

dlatego chcę zasięgnąć w tej sprawie opinii niezależnego eksperta, który dokona oceny dokumentów – zapowiada Marcin Bąbkiewicz.

– Nikt za sąsiada nie chce mieć takiej potężnej fermy drobiu – przyznaje Tomasz Wawrzyszek, przewodniczący Rady Gminy Sosnówka. – Mieszkam wprawdzie na drugim końcu gminy, ale to nasza wspólna sprawa. Przewodniczący przyznaje, że w tej sprawie być może zabrakło odpowiedniej komunikacji ze strony urzędu gminy. – Ale mleko już się rozlało, musimy to teraz wspólnie posprzątać – dodaje.

Mieszkańcy gminy, mimo wczorajszej jednomyślności radnych, mają im dużo do zarzucenia. – Mam wrażenie, że nasza rada kompletnie nie ma wiedzy na temat tego, co się dzieje w gminie. My jako komitet protestacyjny uświadomiliśmy im dopiero z czym się wiąże taka inwestycja – dodaje Zuzanna Janosz.

Obawy mieszkańców zwiększa to, że do urzędu gminy wpłynęła już pierwsza zgoda na budowę fermy. Wydał ją marszałek województwa.

PAWEŁ BUCZKOWSKI

## Sekstaśmy z niemowlętami

**ZATRZYMANIA** Mieli zdjęcia i filmy przedstawiające seksualne wykorzystywanie dzieci i niemowląt. Wśród zatrzymanych jest dwóch mieszkańców naszego województwa

### Agnieszka Kasperska

Wszystko zaczęło się pod koniec sierpnia. Wtedy w Centralnym Biurze Zwalczania Cyberprzestępczości powołano grupę, która miała namierzyć osoby zajmujące się dystrybucją materiałów przedstawiających seksualne wykorzystywanie dzieci. Żeby to było możliwe policja nawiązała współpracę m.in. z Europol, Facebookiem i Google. Korzystano też z doświadczenia i wiedzy amerykańskiej organizacji non profit National Center for Missing and Exploited Children.

Do zatrzymań doszło w ubiegłym tygodniu.

– Na terenie 14 województw, w różnych porach dnia, 300 policjantów CBZC dokonało 82 przeszukań oraz zatrzymań 44 osób w wieku od 18

do 66 lat. Zabezpieczono 350 różnych nośników danych o dużych pojemnościach. Już wstępna analiza pozwoliła na ujawnienie około 15,5 tysiąca nielegalnych plików zarówno zdjęć jak i filmów przedstawiających seksualne wykorzystywanie dzieci. Na części zabezpieczonych materiałów ofiarą były dzieci nawet kilkuletnie i w wieku niemowlęcym.

Plików z pornografią dziecięcą może być jednak dużo więcej, bo część znalezionych danych była zaszyfrowana. Prace nad ich odtworzeniem wciąż trwają.

Jak ustalili śledczy, rozpowszechnianie materiałów odbywało się bardzo różnymi kanałami, również na zamkniętych grupach międzynarodowych i przy użyciu szyfrowanych komunikatorów.

44 osobom przedstawiono zarzuty, w 9 przypadkach

sądy zdecydowały o tymczasowym aresztowaniu zatrzymanych.

– Dwie z realizacji miały miejsce w małych miejscowościach na terenie powiatu biłgorajskiego i zamojskiego. Obie osoby posiadały treści związane z seksualnym wykorzystaniem dzieci – mówi asp. Krzysztof Wrześniowski, z CBZC.

Wciąż trwają czynności. Nie są wykluczone dalsze zatrzymania. Wiadomo jedynie, że wśród tymczasowo aresztowanych są m.in.: 38-letni mężczyzna, który kilkanaście lat temu doprowadził do innej czynności seksualnej dwie dziewczynki w wieku 4 i 5 lat oraz 53-latek, który w 2020 roku skończył odbywanie kary 5,5 roku pozbawienia wolności za doprowadzenie małoletnich do innych czynności seksualnych.

## Dzieci nie będą marzły w ławkach

### • DOKOŃCZENIE TEKSTU ZE STRONY 1

Przy tak małej liczbie dzieci sugestia Pani Wójt, aby przenieść dzieci do szkoły gminnej, wydaje się być rozsądną.

### W Gozdowie wielka radość

– Jestem bardzo wdzięczna temu panu, który wpłacił tak duże pieniądze, ale też wszystkim innym, którzy nie pozostali obojętni na apel o wsparcie – mówi dyrektor Kwietniewska.

– To sprawa, że znowu można wierzyć, że dobro tkwi w człowieku – mówi Anna Paszczuk, mama niepełna 5-letniego Grzesia, przedszkolaka z Gozdowa. Ona sama jest absolwentką

tamtejszej podstawówki, jej mąż również. Ma jeszcze 4-miesięcznego synka Gabrysia i chciałaby, aby on też mógł pójść do przedszkola, a później szkoły, w której będzie się czuł dobrze.

– To może zabrzmi jak banał, ale ja chcę, żeby moje dziecko uczyło się w miejscu, gdzie panuje naprawdę rodzinna atmosfera, a taka jest w naszej szkole. Tutaj naprawdę każde jest zaopiekowane, a nauczyciele dla każdego mają czas. Wszyscy się znają i wszyscy lubią – mówi pani Anna.

Zapowiada też, że wraz z innymi rodzicami będzie nadal walczyć o szko-

łę. Już złożyli w MSWiA wniosek o zgodę na prowadzenie zbiórki publicznej. Chcą w grudniu zorganizować kiermasz ciast i stroików świątecznych, myślą o jakimś koncercie



i balu charytatywnym. – Może uda nam się przetrwać dłużej, niż tylko ten jeden rok szkolny? – marzy Anna Paszczuk.

### Z malej szkółki w wielki świat

Jarosław Królewski swoją szkołę w Hańczerwie (dziś chodzi do niej ok. 50 uczniów) też wspomina bardzo dobrze.

– Nauczyłem się tam wytrwałości i rywalizacji. Często na poziomie edukacyjnym rywalizowałem w olimpiadach, na sportowym konkurowaliśmy z większymi szkołami w pilce nożnej i lekkiej atletyce. Ambitni nauczyciele

wszczepiali nam, że powinniśmy ciężko pracować i nie mieć kompleksów. Do dziś na tym opieram swoje działania – przyznaje młody przedsiębiorca (rocznik '86). Przypomina sobie, że jednym z pierwszych jego nauczycieli matematyki był... ksiądz. Bardzo wymagający.

Królewski przekonuje, że w edukację powinno się inwestować „odważnie i ofensywnie”. Liczy, że jego „koledzy branżowi” również będą wspierać takie inicjatywy. Opowiada nam jeszcze jedną historię z czasów szkolnych.

– Odwiedzał nas psycholog społeczny chyba z War-

szawy. Mój pierwszy „mentor”, mówiąc przewrotnie. Powtarzał, że powinniśmy myśleć głównie o edukacji w szkołach zawodowych, bo ze względu na małą biblioteczkę, małe przygotowanie do życia w dużych społecznościach będziemy marnować czas próbując zdobywać wyższe wykształcenie. Jestem dumny, że udowodniłem, że nie miał racji – podsumowuje.

Jarosław Królewski to także inicjator akcji ratunkowej, która uchroniła Wisłę Kraków SA przed bankructwem na początku 2019 roku, a od kwietnia 2020 współwłaściciel Wisły Kraków SA.

## Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 (PO WER) dotacje dla młodych przedsiębiorców

**Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie wdraża na terenie województwa lubelskiego Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 (PO WER), który stworzył szansę na realną pomoc młodym mieszkańcom regionu w znalezieniu satysfakcjonującego zatrudnienia, zgodnego z potrzebami rynku pracy.**

Europejski Fundusz Społeczny (EFS) jest jednym z pięciu głównych funduszy, za pomocą których Unia Europejska wspiera rozwój społeczno-gospodarczy krajów członkowskich. Jego zasoby finansowe inwestuje się w ludzi, szczególnie mających trudności na rynku pracy. Środki EFS wydawkowane są m.in. poprzez Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 (PO WER), który uwzględnia działania na rzecz wsparcia osób młodych do 29 roku życia i zapewnia spójną, jednolitą i efektywną ofertę aktywizacji zawodowej. Wdrażaniem PO WER na terenie województwa lubelskiego od 2015 roku zajmuje się Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie. Obecnie wsparcie w ramach PO WER udzielane jest poprzez projekty pozakonkursowe, realizowane przez powiatowe urzędy pracy. W tych projektach oferowane są różnorodne formy wsparcia mające na celu aktywizację zawodową młodych osób. Jedną z tych form są jednorazowe dotacje na założenie własnej działalności gospodarczej, motywujące młodych ludzi do wpisania się swoimi pomysłami i energią w regionalny rynek pracy.

Z tego rodzaju wsparcia skorzystała Pani Amanda Krać. Zadebiutowała na rynku pracy zakładając własną firmę. Chcąc podzielić się swoim pomysłem oraz pokazać, że warto korzystać ze środków Unii Europejskiej zgłosiła ofertę swojej firmy w konkursie promocyjnym, ogłoszonym przez Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie pn. „Moje Fundusze Europejskie”. Przyznane przez Miejski Urząd Pracy w Lublinie dofinansowanie umożliwiło założenie w



lipcu 2021 r. własnej firmy o nietypowym profilu działania, bowiem głównym przedmiotem działalności gospodarczej są usługi biegłego sądowego z dziedziny antropologii. Pani Amanda przygotowuje opinie i ekspertyzy antropologiczne dla potrzeb różnych instytucji m.in.: Sądów, Prokuratury, Policji, Żandarmerii Wojskowej i Urzędu

Celno-Skarbowego oraz klientów indywidualnych. Zakres przygotowanych ekspertyz obejmuje identyfikację porównawczą człowieka na podstawie zapisów wizyjnych, szacowania wieku biologicznego osób zarejestrowanych na filmach i zdjęciach oraz w zakresie identyfikacji ofiar i sprawców przestępstw. Okazało się, że jest wysokie zapotrzebowanie na ekspertyzy z tego zakresu. Prowadzona działalność w zakresie antropologii stała się nie tylko wykonywanym zawodem, ale i pasją wymagającą ciągłego poszerzania wiedzy i doszkalania się, bowiem interdyscyplinarność to klucz do sukcesu.

Środki z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój są nadal dostępne dla osób młodych. Szczegółowe informacje o możliwości ubiegania się o wsparcie dostępne są na stronach internetowych powiatowych urzędów pracy, właściwych ze względu na miejsce zamieszkania/siedziby pracodawcy/pobytu (w przypadku osób z Ukrainy), lub na stronie internetowej WUP w Lublinie: <https://power-wuplublin.praca.gov.pl/>.

### Wydział Realizacji PO WER

Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie  
ul. Lubartowska 74 A, 20-094 Lublin  
tel. 81 463 53 49, kom. 605 903 476  
e-mail: [power@wup.lublin.pl](mailto:power@wup.lublin.pl)  
[power-wuplublin.praca.gov.pl](https://power-wuplublin.praca.gov.pl)



# Nadciąga rewolucja

**NA DROGACH** Znamy plan docelowych zmian w organizacji ruchu, które mają zostać wprowadzone w rejonie Dworca Metropolitalnego. Planowane na dużych ulicach buspasy zabiorą część miejsca innym kierowcom, spore zmiany zajdą również na skrzyżowaniach

Dominik Smaga

Ratusz informuje, że ma już gotowe projekty zmian w organizacji ruchu. – Wdrożenie do realizacji przedmiotowych projektów planuje się przed otwarciem i oddaniem do użytku Dworca Metropolitalnego – czytamy w oficjalnym piśmie Artura Szymczyka, zastępcy prezydenta Lublina.

Na razie nie wiadomo jednak, kiedy zakończy się budowa dworca. Obecnie obowiązuje data 28 lutego, ale wykonawca sugeruje miastu, że dotrzymanie tego terminu nie będzie możliwe. Nowa data nie została jeszcze wskazana.

## Na al. Unii Lubelskiej

Buspas prowadzący w kierunku nowego dworca autobusowego ma się zaczynać na al. Unii Lubelskiej przy skrzyżowaniu z ul. Zamojską i ma przechodzić na wprost przez rondo Lubelskiego Lipca '80. Z tego powodu zmieni się przeznaczenie poszczególnych pasów ruchu.

Skrajny prawy pas będzie zarezerwowany dla autobusów jadących na wprost oraz pozostałych kierowców chcących skręcić w al. Piłsudskiego.

Sąsiedni pas wciąż będzie służyć do jazdy na wprost i będzie ogólnodostępny.

Następny pas, ten służący dzisiaj wyłącznie do skrętu w lewo w Fabryczną, będzie przeznaczony zarówno do jazdy na wprost, jak i do skrętu w lewo.

Ostatni pas, skrajny lewy, nie zmieni swojego przeznaczenia.



Dzisiaj kierowcy dojeżdżający ul. Lubelskiego Lipca '80 od Gali do al. Piłsudskiego widzą taki podział pasów ruchu. Po zmianie pierwszy pas od lewej ma służyć do skrętu w lewo, drugi do jazdy na wprost i skrętu w lewo, z trzeciego pojedziemy prosto, czwarty będzie buspasem, a ostatni wciąż będzie służyć do skrętu w prawo

FOT. DOMINIK SMAGA

czenia. Nadal będzie służyć skręcającym w lewo w ul. Fabryczną.

## Tutaj wydłużą buspas

Zjedźmy teraz z ronda przy Gali w ulicę Lubelskiego Lipca '80. Miasto zamierza tu wydłużyć buspas kończący się dzisiaj w okolicy Aqua Lublin. Ma on być doprowadzony do skrzyżowania z al. Piłsudskiego. Odbędzie się to kosztem jednego z dwóch istniejących dziś na tym skrzyżowaniu pasów do jazdy na wprost.

W zamian miasto ma dopuścić jazdę prosto z jedne-

go z dwóch pasów przeznaczonych obecnie do skrętu w lewo w pl. Bychawski. To dopuszczenie ma się odbyć w sposób dość nietypowy: nad jednym pasem ruchu będą wisiały dwa sygnalizatory: jeden dotyczący jazdy na wprost, drugi regulujący skręt w lewo. Podobne rozwiązanie wprowadzono pewien czas temu na wyjeździe z pl. Bychawskiego na skrzyżowanie z ul. 1 Maja, Kunickiego i Wolską

Planowany przez miasto buspas będzie przechodził przez skrzyżowanie w kierunku Targów Lublin do

nowego wiaduktu, którym można zjechać do ronda przed halami targów i dalej do dworca.

## Raz prosto, raz w prawo

Zmiany mają zajść również na drugiej jezdni ul. Lubelskiego Lipca '80. Tej, która prowadzi od strony stadionu w kierunku ronda przy Gali. Tutaj buspas ma się zaczynać zaraz za skrzyżowaniem z ul. Stadionową.

Ciekawie zrobi się na skrzyżowaniu z al. Piłsudskiego, gdzie dwa pasy ruchu są dziś przeznaczone do skrętu w prawo w kierunku

ul. Kunickiego i Wolskiej. Z jednego z tych pasów (lewego) będzie można pojechać dodatkowo na wprost (czyli w stronę Gali), ale tylko autobusem, taksówką, motocyklem lub radiowozem.

To również będzie się wiązało z umieszczeniem dwóch sygnalizatorów nad jednym pasem ruchu. Jeden ma dyrygować skręcającymi w prawo, drugi jadącymi na wprost.

## Mnożenie sygnalizatorów

Jest jeszcze jedno miejsce, w którym zmieni się organizacja ruchu. To jezdnia prze-

biegająca przez pl. Bychawski od ul. Kunickiego. Dzisiaj jest tutaj tylko jeden pas przeznaczony do skrętu w lewo w ul. Lubelskiego Lipca '80. Dwa sąsiednie służą do jazdy na wprost, ostatni do skrętu w prawo. To ma się zmienić.

Ratusz chce dopuścić skręt w lewo z jednego z dwóch pasów przeznaczonych dzisiaj wyłącznie do jazdy na wprost. Także to ma się wiązać z obecnością dwóch sygnalizatorów nad jednym pasem.

## RADNY MIAŁ INNY POMYSŁ

Informacja o planowanych zmianach znalazła się w pisemnej odpowiedzi, jakiej udzielił Ratusz radnemu Piotrowi Gawryszczakowi (PiS), który prosił o usprawnienie wyjazdu z Dziesiątej w godzinach szczytu. Radny zaproponował jednokierunkowe otwarcie dla ruchu ul. 1 Maja od Kunickiego do ronda przy Gali. Chciał też, by na pl. Bychawskim ograniczyć z dwóch do jednego liczbę pasów przeznaczonych do jazdy na wprost w al. Piłsudskiego i oddać jeden pas skręcającym w lewo w ul. Lubelskiego Lipca '80. Ratusz odpowiedział radnemu, że otwarcie wyjazdu przez ul. 1 Maja skutkowało by utratą wygasającej dopiero w grudniu 2024 r. gwarancji na przebudowane tu wcześniej drogi. Stwierdził też, że ma już gotowy plan zmian w organizacji ruchu, który wprowadzi przed otwarciem dworca.

## Nie przejedziemy

**NA DROGACH** Od poniedziałku przez 12 dni nie będzie można wjeżdżać w ul. Sokolniki od ul. Wilczej. Powodem tych utrudnień są planowane prace przy przebudowie sieci ciepłowniczej.

– Dojazd i wyjazd z posesji przy ul. Sokolniki będzie możliwy od ul. Mickiewicza. Zmiana organizacji ruchu zostanie wprowadzona od 7 do 18 listopada – informuje Teresa Stępniań-Romanek,

rzeczniczka Lubelskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

Prace są częścią większej inwestycji obejmującej wymianę 23 km strategicznych ciepłociągów, które

odpowiadają za ogrzewanie Czubów, Konstanyńowa, Czechowa, Śródmieścia, Rur, Kalinowszczyzny, Rudnika, Felina, Bronowic i Hajdowa-Zadębia.

(DRS)

Z głębokim żalem informujemy, że w dniu 24 października 2022 roku, w wieku 69 lat, zmarł

śp.

**TOMASZ WÓJTOWICZ**

jeden z najwybitniejszych zawodników w historii światowej piłki siatkowej, wielokrotny reprezentant Polski, złoty medalista Mistrzostw Świata w 1974 r. i Mistrz Olimpijski w 1976 r., 4-krotny wicemistrz Mistrzostw Europy Seniorów, były zawodnik klubów województwa lubelskiego: MKS Lublin, AZS Lublin, Avii Świdnik i KRiS Fryderyk Lublin.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w dniu **5 listopada 2022 r. o godz. 12.00** w Archikatedrze Lubelskiej.

## Rodzinie i Najbliższym

wyrazy szczerzego współczucia składa Wojewódzki Związek Piłki Siatkowej w Lublinie.

**ŻEGNAJ WIELKI MISTRZU**



n149

Pani

**Annie Utnik - Wójtowicz**

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci

**męża**

**Tomasza Wójtowicza**

składa

Prokurator Okręgowy w Tarnobrzegu wraz z prokuratorami i pracownikami prokuratur okręgu tarnobrzeskiego



n145

## Będzie powtórka

**PROBLEM** Unieważniono miejski przetarg na zaprojektowanie nowego cmentarza komunalnego w pobliżu skrzyżowania ul. Zelwerowicza z ul. Bohaterów Września. Ratusz będzie musiał powtórzyć postępowanie.

O kontrakt starały się dwie firmy z Warszawy: BBC Best Building Consultants z ceną niespełna 484 tys. zł oraz spółka Studium, której oferta opiewała na 1 mln 720 tys. zł. Komisja przetargowa uznała, że obydwie oferty podlegają odrzuceniu.

Kontrakt miał dotyczyć sporządzenia kompletnej dokumentacji projektowej

cmentarza w czasie nie dłuższym niż 1,5 roku oraz późniejszego nadzoru autorskiego nad pracami budowlanymi, nie dłużej niż do końca sierpnia 2026 r.

Inwestycja ma obejmować 55 ha. Zdecydowana większość (41 ha) ma być przeznaczona pod pochówki, zaś w dolinie o powierzchni 14 ha ma być założony park. Na cmentarzu ma powstać kaplica, dom pogrzebowy, spoielarnia, kolumbarium i katakumby. Ratusz zakłada, że cmentarz wystarczy na 55 lat. Obok ma powstać parking na 840 samochodów.

(DRS)



# Znowu będą szukać ofiar

**NA TROPIE** W poniedziałek zaczną się kolejne poszukiwania szczątków ofiar masowych egzekucji przeprowadzonych na górkach czechowskich przez Niemców podczas II wojny światowej. Takie badania zapowiada Instytut Pamięci Narodowej

Dominik Smaga

Prace będziemy prowadzić od 7 do 10 listopada – potwierdza nam Szczepan Barczyk z lubelskiego oddziału IPN. – Będzie to kontynuacja poprzednich prac w miejscach, w których po II wojnie światowej prowadzono ekshumacje.

Ziemia może kryć szczątki zmarłych, bo na tym obszarze Niemcy przeprowadzili w latach 1940-42 co najmniej sześć masowych egzekucji. Nie jest znana dokładna liczba zgładzonych tu ludzi, a relacje historyczne są mocno rozbieżne. Brak również jednoznacznego potwierdzenia, że na górkach mogą spoczywać ciała ofiar zbrodni komunistycznych i szczątki żołnierzy niemieckich rozstrzelanych za nieposłuszeństwo.

Na przełomie 1947 i 1948 roku na górkach czechowskich przeprowadzono osiem ekshumacji, podczas których wydobyto z ziemi szczątki 231 osób. Nie ma jednak pewności, czy to już wszystkie ofiary, a wątpliwości w tej sprawie wywołuje raport z lat 80. Jego autor, płk. Rudolf Ostrzyński, rozmawiał w latach 70. i 80. z żyjącymi jeszcze wówczas świadkami zbrodni.



Majowe poszukiwania doprowadziły do odnalezienia fragmentów ludzkich kości

FOT. IPN

Z raportu Ostrzyńskiego wynika, że nie wszystkie obszary były dokładnie sprawdzone podczas ekshumacji.

– Według poczynionych ustaleń, w jednym z nich, zlokalizowanym w central-

nej części wąwozu, nieco na północ od tzw. rzutni granatów, ekshumacje nie zostały przeprowadzone całościowo. Podczas budowy w latach 70. kanału bu-  
rzowego, który przebiegał

w okolicy dawnej mogiły, odkrywano szczątki ludzkie. Dlatego też podjęto decyzję o weryfikacji tego miejsca – informował IPN, który w połowie maja sprawdzał ten obszar. – Już pierwszego

dnia odkryto pojedyncze, silnie rozproszone w badanej przestrzeni fragmenty ludzkich kości.

Odkryte wiosną ludzkie szczątki zostały zbadane w Zakładzie Medycyny Sąd-

wej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Protokół potwierdza wstępne ustalenia, że fragmenty kości należą „do co najmniej dwóch dojrzałych osób”. Przyczyna ich śmierci nie została wykazana. Wiek szczątków może wskazywać na to, że są to kości ofiar zbrodni z czasów II wojny światowej. – Stan badanych kości i stopień ich erozji pozwala na przyjęcie, że przebywały one w ziemi co najmniej 50 lat – piszą autorzy opinii.

W którym miejscu prowadzone mają być przyszłotygodniowe poszukiwania? – Prace będą prowadzone w centralnej części wąwozów, w rejonie tzw. mogiły legionistów – odpowiada Szczepan Barczyk. – Według poczynionych ustaleń lokalizacja ta pokrywa się z jednym z miejsc ekshumacji z lat 1947-1948. Naszym celem, podobnie jak podczas prac przeprowadzonych w maju, jest ustalenie, czy masowe mogiły zostały prawidłowo wyeksplorowane i czy podjęto wówczas szczątki wszystkich ofiar. W trakcie prac badawczych zostaną założone wykopy szerokopłaszczyznowe przy użyciu ciężkiego sprzętu kopiącego.

## Komisja uznała, że nie ma sprawy

**SAMORZĄD** Nie zламаłam prawa - przekonuje Anna Ryfka, której sprawę badała wczoraj jedna z komisji Rady Miasta. Obrady skończyły się stwierdzeniem, że nie ma podstaw do tego, by Rada Miasta zajęła się wyciągnięciem konsekwencji wobec radnej

Polskie prawo zabrania radnym prowadzenia działalności gospodarczej z wykorzystaniem majątku gminy, za który uznaje się też miejskie spółki. Jedną z nich jest spółka MKS prowadząca żeńską drużynę piłki ręcznej.

O naruszenie tego zakazu posądzana jest Anna Ryfka, miejscowa radna z klubu prezydenta Żuka, będąca jednocześnie (czego prawo nie zabrania) prezesem prywatnej spółki Venidero. Ryfka, występując w roli prezesa, miała zlecić spółce MKS usługi promocyjne polegające na wyświetlaniu jej nazwiska na nośnikach reklamowych podczas meczów. Czy było to niezgodne z zakazem, którego złamanie wiąże się z utratą miejsca w radzie? Tak uważa Fundacja Wolności, która latem wystąpiła do Rady Miasta o stwierdzenie, że Ryfka z mocy prawa przestała być radną. Rada tego nie zrobiła.

– Uznaliśmy, że pismo Fundacji Wolności w świetle prawa nie jest wnioskiem – mówi Jarosław Pakuła, przewodniczący rady. Fundacja napisała więc do wojewody,

który może zastąpić uchwałę radnych swym zarządzeniem.

Wojewoda poprosił radę o zbadanie sprawy, dając jej czas do 10 listopada. Przewodniczący kazał się tym zająć Komisji Samorządności i Porządku Publicznego. Jej posiedzenie wyznaczono na wczoraj.

Na posiedzeniu Ryfka zmieniła przyjętą linię. Dotąd unikała twardej oceny i stwierdzała tylko, że nie jest prawniczką.

– Nie zламаłam przepisów, pomogłam lubelskiej zawodniczce i jestem z tego dumna – przekonywała radna. Wyjaśniała, że wsparła klub sponsorując Dominię Więckowską poprzez dołożenie 1000 zł do jej wynagrodzenia. – Za co byłam na meczach wymieniana jako sponsor – tłumaczyła Ryfka.

Co zapisano w umowie? Nie wiadomo, bo MKS jej nie pokazuje. O jej ujawnienie fundacja walczy w sądzie. Pokazania jej treści domagał się też wczoraj radny Piotr Breś, szef opozycyjnego węgłom Żuka klubu PiS. Umowy nie dostał. Ratusz tłumaczy, że sam jej nie ma, bo spółka mu jej nie ujawnia.

Chociaż kluczowej umowy nikt na posiedzeniu nie zobaczył, to ostatecznie komisja poddała pod głosowanie stwierdzenie, że „zapoznała się z materiałami i wyjaśnieniami” i „nie widzi przesłanek” do tego, by rada zajęła się konsekwencjami wobec Ryfki. Radni klubu Żuka jednogłośnie poparli to stwierdzenie. – Treść stała się stanowiskiem, które przyjęła komisja – tak skutek głosowania ocenił Zbigniew Dubiel, radca prawny Ratusza.

W głosowaniu nie uczestniczyli opozycjni radni PiS. Ich lider tłumaczył, że nie może głosować nad tym, że „zapoznał się z materiałami”, skoro nie widział umowy. W końcu ktoś z publiczności zapytał, czy w takim razie sama Ryfka zechce ujawnić treść umowy. Odpowiedzi nie dostał, bo przewodniczący komisji... zakazał jej udzielać. – Ja powiedziałem, że jeśli jakieś pytania się powtórzą, to ja nie pozwolę na nie odpowiadać – oznajmił przewodniczący Zbigniew Jurkowski (klub Żuka).

Kolejny ruch należy do wojewody.

DOMINIK SMAGA

## BADANIE DIAGNOSTYCZNE PET/CT W RAMACH KONTRAKTU Z NFZ



Od 1 kwietnia 2022 roku w Nu-Med Centrum Diagnostyki i Terapii Onkologicznej Zamość Sp. z o.o. są realizowane badania diagnostyczne PET/CT (bezpłatnie) w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

➤ **Badania będą realizowane na bieżąco – nie ma kolejki oczekujących!**

➤ **Zapewniamy krótki czas oczekiwania na wynik badania (tydzień od wykonania badania).**

**nu-med**  
grupa

DODATKOWE INFORMACJE MOŻNA UZYSKAĆ POD NUMEREM TELEFONU:

• Koordynator PET/CT: tel: 84 535 860  
• Rejestracja tel: 84 535 9 800

adres email: [pet.zamosc@nu-med.pl](mailto:pet.zamosc@nu-med.pl)  
[www.nu-med.pl](http://www.nu-med.pl)



# Na to trafiają nasze pieniądze

**BUDŻET OBYWATELSKI** Na Wieniawie ma powstać miasteczko sportów ekstremalnych, Felin dostanie kawałek parku, do Głuska trafi wóz strażacki. Ratusz ogłosił wczoraj wyniki głosowania nad podziałem 14 mln zł z budżetu obywatelskiego na przyszły rok

Dominik Smaga

Najwięcej głosów (1656) wśród projektów ogólnomiejских zebrał ten dotyczący przebudowy alejki na dnie wąwozu między Czubami a

osiedlami LSM. W kategorii projektów dzielnicowych zwyciężył pomysł na odnowienie zewnętrznych obiektów sportowych podstawówki przy ul. Bursztynowej, który zebrał 1708 głosów.

Nie wszystkie projekty, które dostały dużo głosów, trafiły na listę zwycięskich. Ratusz tłumaczy to zapisami regulaminu. – Na terenie jednej dzielnicy może zostać zrealizowany tylko jeden projekt ogólnomiej-

ski inwestycyjny – wyjaśnia Izolda Boguta z biura prasowego Ratusza. Z tego powodu miasto nie zrealizuje projektu dotyczącego renowacji boisk przy ul. Bursztynowej i Biedronki (1654 głosy), ani nie zbu-

duje chodników i drogi rowerowej wzdłuż ul. Orkana (889 głosów).

Dziesiąta nie wywalczyła parkingu przy szkole kolejowej (620 głosów), bo na tej samej działce wygrał projekt budowy siłowni (637 głosów).

Tu również na przeszkodzie stanął regulamin. – Na obszarze jednej nieruchomości może być realizowany tylko jeden projekt w ramach jednej edycji budżetu obywatelskiego – tłumaczy Boguta.

## LISTA WSZYSTKICH ZWYCIĘSKICH PROJEKTÓW

### Abramowice

- Budowa brakującego odcinka trasy rowerowej wzdłuż Abramowickiej od Powojowej w kierunku ul. Głuskiej. Poparcie: 183 głosy. Koszt: 350 000 zł.

### Bronowice

- Boisko mobilne oraz oświetlenie boiska trawiastego na terenie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego przy ul. Ordynówny. Poparcie: 1170 głosów. Koszt: 349 850 zł.

### Czechów Południowy

- Odcinek trasy rowerowej przy al. Solidarności (w pasie zieleni między ul. Północną a al. Solidarności od al. Kompozytorów Polskich do kościoła mariawitów, w kierunku ul. Radzyńskiej i ul. K. Lipińskiego). Poparcie: 431 głosów. Koszt: 300 000 zł.

### Czechów Północny

- Budowa brakującego odcinka drogi rowerowej wzdłuż ul. Choiny od Elsnera do Szwajcarskiej. Poparcie: 102 głosy. Koszt: 350 000 zł.

### Czuby Południowe

- Renowacja zewnętrznych obiektów sportowych przy Szkole Podstawowej nr 51. Odnowa boiska, wzmocnienie koszy, wymiana siedzisk, naprawa kortu. Poparcie: 1708 głosów. Koszt: 350 000 zł.

### Czuby Północne

- Remont dwóch pól parkingowych wraz z chodnikami na wysokości bloku Biedronki 3. Poparcie: 1132 głosy. Koszt: 350 000 zł.

### Dziesiąta

- Budowa plenerowej siłowni obok Zespołu Szkół Transportowo-Komunikacyjnych. Poparcie: 637 głosów. Koszt: 80 000 zł.

### Felin

- Park na Felinie: Budowa chodników z oświetleniem przy szkole, miejsce do streetworkoutu przy Doświadczalnej, zagospodarowanie wybiegu dla psów z wyposażeniem do tresury. Poparcie: 558 głosów. Koszt: 350 000 zł.

### Głusk

- Zakup busa ze sprzętem pożarniczym i ratowniczym dla Ochotniczej Straży Pożarnej Głusk z siedzibą w Lublinie. Poparcie: 613 głosów. Koszt: 350 000 zł.

### Hajdów-Zadębie

- Nowy asfalt na ul. Kasprowicza, sięgaczach ul. Zadębie i między bloka-



Najwięcej głosów (1656) wśród projektów ogólnomiejских zebrał ten dotyczący przebudowy alejki na dnie wąwozu między Czubami a osiedlami LSM.

FOT. MACIEJ ACZANOWSKI/ARCHIWUM

mi osiedla przy Grygowej. Poparcie: 224 głosy. Koszt: 350 000 zł.

### Kalinowszczyzna

- Budowa dojścia do parku Zawilcowa od ul. Daszyńskiego, budowa siłowni plenerowej. Poparcie: 792 głosy. Koszt: 340 000 zł.

### Konstantynów

- Projekt zakłada odrestaurowanie stadionu Budowlanych, przewidziano wymianę nawierzchni chodników, budowę siłowni i tablicy ogłoszeń. Poparcie: 255 głosów. Koszt: 348 200 zł.

### Kośminek

- Boisko mobilne przy podstawówce nr 15, oświetlenie, monitoring. Poparcie: 1472 głosy. Koszt: 349 988 zł.

### Ponikwoda

- Wymiana latarni w ul. Dożynkowej. Poparcie: 352 głosy. Koszt: 350 000 zł.

### Rury

- „LSM - remonty chodników i schodów, skwer międzypokoleniowy, tablice edukacyjne dla dzieci”. Chodniki obok: Grażyny 25 i 27, Kronosa, ul. Sowińskiego od Nowomiejskiej do Zachodniej, Wileńskiej (stos. na os. Słowackiego). Skwer na nieogrodzonym terenie SP29, tablice edukacyjne przy Przedszkolu nr 33. Po-

parcie: 528 głosów. Koszt: 350 000 zł.

### Ślawn

- Remont ul. Skalistej od ul. Zbożowej do ul. Uroczej. Poparcie: 234 głosy. Koszt: 350 000 zł.

### Ślawinek

- Kontynuacja budowy oświetlenia ul. Kolorowej, Serdecznej, Bajkowej. Poparcie: 283 głosy. Koszt: 350 000 zł.

### Stare Miasto

- Metalowe figurki koziołków przy pl. Rybnym, kamieniu nieszczęścia, Baszcie Półokrągłej, pl. Po Farze, Trybunale, Bramie Rybnej, Zaułku Hartwigów, na rogu Kowalskiej i Furmańskiej. Poparcie: 227 głosów. Koszt: 346 750 zł.

### Szerokie

- „Dolina Czechówki - strefa rekreacyjna”. Przy Wądołnej ogrodzone boisko do siatkówki plażowej i strefa piknikowa z miejscem na ognisko i 6 stołami. Poparcie: 324 głosy. Koszt: 260 400 zł.
- Innowacyjne rozwiązania w obrębie ul. Nałęczowskiej: polepszenie jakości oświetlenia i oznakowania przejść dla pieszych na wysokości ulic Strumykowej, Gnieźnieńskiej i Ślęzan”. Poparcie: 242 głosy. Koszt: 350 000 zł, na projekt zosta-

ło w budżecie obywatelskim 89 600 zł.

### Śródmieście

- Powiększenie mis drzew w celu poprawy warunków ich życia przy Okopowej i Narutowicza wraz z posadzeniem krzewów, zaprojektowanie nowej zieleni dla tych ulic i posadzenie drzew. Poparcie: 186 głosów. Koszt: 315 000 zł.

- Metalowe figurki koziołków na pl. Litewskim, pl. Wolności, przy Ogrodzie Saskim, KUL, na miasteczku akademickim, koło Uniwersytetu Medycznego, przy Jesziwie, dworcu PKS i przy Koziej. Poparcie: 112 głosów. Koszt 346 750 zł, na projekt zostało w budżecie obywatelskim 35 000 zł.

### Tatary

- Stworzenie miejsc parkingowych przy ul. Hutniczej 14 i ok. 75 miejsc przy ul. Gospodarczej 1. Poparcie: 269 głosów. Koszt: 350 000 zł.

### Węglin Południowy

- Połączenie drogi rowerowej wzdłuż ul. Jana Pawła II urywającej się w okolicy Lidla z trasą w parku Jana Pawła II. Poparcie: 644 głosy. Koszt: 350 000 zł.

### Węglin Północny

- „Ulice T. Jacyny-Onyszkiewicza i Łazurowa - od de-

struktu do asfaltobetonu”. Projekt jest kolejną próbą uczynienia pasa drogowego ul. Tadeusza Jacyny-Onyszkiewicza i północnego fragmentu ul. Łazurowej przejezdnym przez cały rok do czasu budowy docelowego kształtu ulic. Poparcie: 439 głosów. Koszt: 350 000 zł.

### Wieniawa

- „Wieniawa - Bike City - miasteczko sportów ekstremalnych oraz rekreacji”. Park rekreacyjno-sportowy przy al. Solidarności między Puławską a Lidlem. Poparcie: 115 głosów. Koszt: 350 000 zł.

### Wrotków

- „Oświetlenie ul. Zembożyckiej od ul. Diamentowej do ul. Żeglarskiej”. Poparcie: 459 głosów. Koszt: 350 000 zł.

### Za Cukrownią

- Wymiana nawierzchni jezdni ul. 1 Maja z miejscami postojowymi od ronda na Klinie do przebudowanego odcinka ul. 1 Maja. Poparcie: 103 głosy. Koszt: 350 000 zł.

### Zemborzyce

- Remont gruntowego odcinka trasy rowerowej nad Zalewem Zembożyckim między Słonecznym Wrotkowem a Dąbrową. Poparcie: 457 głosów. Koszt: 350 000 zł.

## Projekty ogólnomiejские

- „Aktywny Lublin”. Organizacja bezpłatnych zajęć sportowych dla mieszkańców Lublina od lutego do listopada, minimum 800 jednostek treningowych dla różnych grup wiekowych: od dzieci po seniorów. Poparcie: 1087 głosów. Koszt: 200 000 zł.

- Remont ul. Juranda i Skrzetuskiego w miejscach największego zniszczenia i remont ul. Jagielly. Poparcie: 810 głosów. Koszt: 999 999 zł, w budżecie zarezerwowana ma być kwota okrojona do 499 224 zł.

- Sterylizacja psów i kotów, czipowanie, akcje edukacyjne, szkolenie z zakresu posłuszeństwa psów i pierwszej pomocy zwierzętom, akcja przypominająca o sprzątaniu. Poparcie: 465 głosów. Koszt: 200 000 zł.

- Modernizacja alejki w parku Rury (II etap). Wykonanie ścieżki rowerowej na odcinku od placu zabaw do wiaduktu ul. Filaretów”. Poparcie: 1656 głosów. Koszt: 1 000 000 zł.

- Boisko do piłki nożnej ze sztuczną nawierzchnią obok szkół budowlanych przy Słowiczej. Poparcie: 1347 głosów. Koszt: 999 988 zł.

- „Aktywne pokolenie”. Zajęcia sportowe (minimum 7 dyscyplin) od lutego do grudnia. Poparcie: 667 głosów. Koszt: 200 000 zł.

- Kastracja wolno żyjących kotów, budki dla ptaków, jeży i wiewiórek, leczenie drzew, przenoszenie żab przez jezdnię, akcje edukacyjne. Poparcie: 351 głosów, Koszt: 200 000 zł, projekt trafia do budżetu z kwotą okrojoną do 116 000 zł.

- Zajęcia ogólnorozwogowe (po 20 godzin) w 20 wybranych przedszkolach, sprzęt sportowy dla tychże placówek. Poparcie: 1087 głosów. Koszt: 84 000 zł.

- Remont trasy rowerowej wzdłuż Bystrzycy od ul. Janowskiej do Żeglarskiej. Poparcie: 911 głosów. Koszt: 1 000 000 zł.

- Opryski przeciw komarom i zakup 500 budek dla jerzyków. Poparcie: 615 głosów. Koszt: 200 000 zł.

- Zakup karmy, kastracje, odrobaczanie, odpchlanie oraz szczepienie przeciw wściekliznie wolno żyjących kotów. Poparcie: 576 głosów. Koszt: 200 000 zł.



# Jeśli się urodzić, to tu

**KRAŚNIK** - Są szpitale, które doskonale sobie radzą. Ja mogę tylko ubolewać, że kraśnicki szpital sobie nie radzi – tak pochodzący z tego miasta marszałek Jarosław Stawiarski, skomentował coraz większe problemy finansowe kraśnickiego SP ZOZ-u. Ale dał blisko 4 miliony złotych na rozbudowę przynoszącej straty lecznicy

Agnieszka Antoń-Jucha

Jak już pisaliśmy, unijna dotacja na rozbudowę szpitala w Kraśniku została zwiększona o blisko 4 mln zł (całkowita wartość projektu 34 mln 600 tys. zł, z czego obecnie, niemal 30 mln zł stanowi dofinansowanie z Unii Europejskiej), o czym marszałek województwa poinformował oficjalnie wczoraj na konferencji prasowej.

– Oddział ginekologiczno-położniczo-neonatalogiczny, to jest coś, na co wszyscy czekają – podkreślił marszałek Stawiarski. – Bo nie ma znaczenia gdzie się rodzisz, najważniejsze aby było to w godnych warunkach. A pamiętajmy, że kraśnicki oddział będzie nieduży, ale bardzo nowoczesny, gdzie prawdopodobnie każda mama z Lubelszczyzny będzie chciała родić.

Jego zdaniem, nowa kraśnicka porodówka będzie pięknym uzupełnieniem szpitala przy al. Kraśnickiej i przy ul. Lubartowskiej czy też w SPSK4 w Lublinie.

– Droga S-19 będzie powodować, że do Kraśnika będzie można dostać się w kilkanaście minut z Lublina i okolic, dlatego są to bardzo

dobrze wydane pieniądze. Bo nie ma lepszej inwestycji niż w dzieci. A szczególnie zdrowie i bezpieczeństwo małych dzieci – zaznaczył Jarosław Stawiarski.

– Dodatkowe dofinansowanie (3 mln 756 tys. zł - red.) było związane z koniecznością waloryzacji umowy z wykonawcą ze względu na niekontrolowany wzrost kosztów w budownictwie. Co ma związek z sytuacją gospodarczą i geopolityczną – wyjaśnił Mi-

chał Jedliński, dyrektor SP ZOZ w Kraśniku. – Kwota zwiększenia wynagrodzenia wykonawcy wyniosła 3 mln zł, pan marszałek wygospodarował ponad 3 mln 700 tys. co zostanie przeznaczone na zmniejszenie udziału własnego powiatu kraśnickiego.

– W tej chwili mamy koniec okresu programowania. Trochę pieniędzy zostaje po przetargach i wraca do Regionalnego Programu Operacyjnego. Są oszczędności, które zagospo-

darujemy w sposób chyba najbardziej adekwatny – powiedział na czwartkowej konferencji prasowej Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego.

Budowa nowego pawilonu w starej części Kraśnika (gdzie jest główna siedziba szpitala) ma być zakończona wraz z końcem lutego przyszłego roku. W nowym budynku (na parterze) znajdzie się izba przyjęć ogólna, izba przyjęć dla oddziału ginekologii i położnictwa. W pozostałej części parteru znajdzie się 10-lóżkowy oddział z i a l

ginekologiczny. Zaś na I piętrze oddział położniczo-noworodkowy. W nowym pawilonie znajdzie się także pracownia tomografii komputerowej (niski parter, gdzie będą też pomieszczenia techniczne i pomocnicze).

– Myślę, że w lecie pacjentki będą już w nowym szpitalu, ale postaramy się to wszystko zrobić szybciej – zadeklarował dyr. Jedliński.

Obecnie oddziały ginekologiczno-położniczo-noworodkowy mieści się w dzielnicy fabrycznej. Po przeprowadzeniu tam miejsca zajmie prawdopodobnie rehabilitacja. – Zarówno rehabilitacja neurologiczna, którą już

posiadamy (obecnie działa w budynku przy ul. Wyszyńskiego-red.), jak też rehabilitacja ogólna, rozbudowana o kolejne specjalności – dodał dyr. SP ZOZ w Kraśniku.

Kraśnicki szpital ma niestety coraz większe problemy finansowe. Lecznica oszczędza m.in. na artykułach biurowych, zmieniane są też grafiki wśród pielęgniarek i położnych.

Zapytaliśmy o to czy marszałek na jakiś pomysł na wyjście z zapaści.

– Od tego jest dyrektor i rada społeczna szpitala – odpowiedział Jarosław Stawiarski. – Są szpitale, które doskonale sobie radzą. Ja mogę tylko ubolewać, że szpital w Kraśniku sobie nie radzi, ale mam nadzieję, że już niedługo będzie robić takie rzeczy, które spowodują, że będzie porównywany np. ze szpitalem w Puławach, Łęcznej czy Białej Podlaskiej, ale na pewno nie takim jak na al. Kraśnickiej. Choć tam też widać już pewne światelko w tunelu. I będziemy powoli zahamowywać narastanie długu i będziemy wychodzić na prostą. I dodał: – Nie wyobrażam sobie kulejącej służby zdrowia. Jeśli jeden potrafi to i drugi.



Rozbudowa szpitala w Kraśniku ma się zakończyć w lutym przeszłego roku

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

## Czas na wielkie sprzątanie miasta. Śmieci wywiozą gratis

**TOMASZÓW LUBELSKI** Wywóz odpadów za darmo? Tak, to możliwe. Ale tylko dwa razy do roku i tylko we wskazanych dniach. Najbliższa okazja już wkrótce. Na połowę listopada zaplanowano kolejną odsłonę akcji „Jesienne porządki”

Ta inicjatywa zrodziła się kilka lat temu i od tamtej pory jest realizowana, zawsze wiosną i jesienią. Przyjęła się, a mieszkańcy miasta chętnie w niej uczestniczą – mówi Małgorzata Kupicz-Pomiankowska z wydziału gospodarki komunalnej Urzędu Miasta Tomaszów Lubelski.

W ramach tych sezonowych akcji tomaszowianie niejako wyręczają służby drogowe w porządko-

waniu pasów drogowych położonych przy swoich posesjach. Zbierają śmieci, ale tylko te organiczne, biodegradowalne, czyli np. spadające jesienią z drzew suche liście, gałęzie, trawy. Później mają je popakować w duże foliowe worki i we wskazanym terminie wystawić przed swoje posesje. – A miejska służba drogowa te odpady odbiera i wywozi. Dla mieszkańców jest to zupełnie bezpłatne – podkreśla urzędniczka.

Tegoroczne „Jesienne

porządki” są planowane w Tomaszowie Lubelskim na cztery dni. Akcja potrwa od 14 do 17 listopada. Śmieciarki przyjadą po bioodpady do poszczególnych części miasta według wyznaczonego harmonogramu, z którym można się zapoznać na stronie internetowej magistratu.

Należy jednak pamiętać, że liście, sucha trawa i gałęzie muszą być spakowane. Tych po prostu zgrabionych na kupki nikt nie odbierze.

AK

## Głębiej sięgną do kieszeni

**GINA ŁUKÓW** Przyszłoroczne stawki podatków lokalnych w gminie będą wyższe niż teraz. Podczas wczorajszej sesji radni zdecydowali m.in., że podatek rolny będzie wyższy o 10 złotych, a pozostałe stawki wzrosną o 9 procent.

Ostatnie dane o inflacji wskazują, że wynosi ona 17,9 procent, ale by nie obciążać dodatkowo domowych budżetów rada zdecydowała o 9-procentowej podwyżce. Oprócz inflacji ciągle rosną ceny energii elektrycznej, paliw, płacy minimalnej i wydatków bieżących, dlatego zmiana stawek podatkowych była niezbędna – wyjaśnia wójt gminy Łuków Mariusz Osiak. Radni obniżyli cenę kwintala żyta podawaną przez Główny Urząd

Statystyczny, potrzebną do obliczenia podatku rolnego, do 44 złotych. Oznacza to, że stawka tego podatku w gminie Łuków w 2023 roku będzie wynosić 120 złotych za hektar przeliczeniowy, zamiast obecnych 110 złotych. Pozostałe podatki m.in. od nieruchomości i środków transportowych będą wyższe o 9 procent. Podczas czwartkowej sesji radni zgodzili się również na zaciągnięcie długoterminowej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu

Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie w wysokości 7 milionów 400 tysięcy złotych. Pieniądze te zostaną wykorzystane na pokrycie części kosztów budowy kanalizacji sanitarnej w Gołaszynie, Ławkach, Grzędówce Kolonii, Grzędówce i Grzędówce Nowej. Na pozostałą część kosztów gmina ma przyznane ponad 8 milionów 600 tysięcy złotych z Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład”. (IAS.24)

sieć obywatelska

**WATCHDOG**

- ➔ Przyglądasz się pracy lokalnych władz?
- ➔ Zabierasz głos w sprawach publicznych?
- ➔ Działasz na rzecz zmiany w przypadku zdiagnozowania problemów?

Zgłoś się do bezpłatnej Szkoły Inicjatyw Strażniczych.

**Nauczmy Cię, jak działać skuteczniej!**

Szczegółowe informacje znajdziesz na [www.siecobywatelska.pl/sis2022](http://www.siecobywatelska.pl/sis2022)

Materiał promocyjny został sfinansowany ze środków finansowych pochodzących z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych.

Island  
Liechtenstein  
Norway

**Active  
citizens fund**

Szkoła Inicjatyw Strażniczych organizowana jest w ramach projektu „Szkoła Inicjatyw Strażniczych – 2 regiony”. Projekt finansowany przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię z Funduszy EOG w ramach Programu Aktywni Obywatele - Fundusz Regionalny.



# Wyrok dla drogowego zabójcy. Przez niego zginął 15-latek

**GINA NAŁĘCZÓW** Zbigniew M. Sz., 43-latek z gminy Wojciechów mając 2,6 promila, pędził swoim BMW przez Paulinów. Staranował auto, w którym jechało dwóch braci. Młodszy z nich zginął na miejscu. Sąd uznał sprawcę za winnego i skazał go na więzienie

Radosław Szczęch

Ten wypadek był wstrząsem dla lokalnej społeczności. Doszło do niego w marcu tego roku w niewielkiej miejscowości Paulinów koło Nałęczowa. Był poniedziałkowy wieczór, kiedy 15-letni Kamil wracał bussem ze szkoły. Uczył się w I klasie technikum w Rykach. Bus nie przejeżdżał przez jego wioskę, więc chłopak wysiadał na przystanku w Markuszowie, skąd do domu najczęściej podwoził go starszy brat. Nastolatek i tam razem wsiadł do jego nissana, a następnie obydwaj pojechali w stronę do oddalonego o kilka kilometrów Paulinowa.

Byli prawie na miejscu i stali na swoim pasie, czekając na możliwość skrętu w lewo. W tym momencie uderzyło w nich rozpędzone BMW. Obydwa samo-



chody wpadły do rowu. Uderzenie zmiotło karoserię nissana. Kamil

zginął na miejscu. Jego starszy brat, Dominik, trafił do szpitala. Przeżył, ale

nadal odczuwa skutki tego zdarzenia. Nie tylko fizyczne. Dla całej rodziny

Uderzenie zmiotło karoserię nissana. Kamil zginął na miejscu. Jego starszy brat trafił do szpitala

FOT. POLICJA/ARCHIWUM

tamten wypadek jest koszmarem.

Sprawca, 43-letni Zbigniew M. Sz. tego wieczoru był pijany, miał 2,6 promila. Nie po raz pierwszy zdarzało mu się siadać za kierownicę w takim stanie. Lata wcześniej za swoje wybryki stracił prawo jazdy. Od tamtej pory jeździł bez uprawnień. Gdy po wypadku udało mu się wyjść z BMW, próbował uciekać, ale drogę zagroził mu świadek zdarzenia, który przybył na miejsce tragedii.

Mężczyzna został aresztowany. Usłyszał zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym,

ucieczki z miejsca zdarzenia, spowodowania ciężkich obrażeń u 21-latkę, kierowania w stanie nietrzeźwości oraz jazdy bez uprawnień. Jego proces zakończył się wyrokiem skazującym.

W zeszłym tygodniu Sąd Rejonowy w Puławach uznał M. Sz. za winnego zarzucanych mu czynów i skazał go łącznie na 10 lat więzienia. Mimo tego, że kodeks przewidywał nawet 12 lat, za wszystkie przestępstwa związane z wypadkiem dostał 9, a kolejny rok to efekt innych kłopotów z prawem, głównie zalegania z alimentami.

Zgodnie z orzeczeniem, sprawca ma zapłacić także 25 tys. zł, z czego 10 tys. dla starszego brata ofiary wypadku, kolejne 10 na fundusz ofiar wypadków, a także 5 tys. zł kosztów sądowych. Wyrok nie jest prawomocny.

## Szefowa zegna się z posadą

**PUŁAWY** Elżbieta Dudzińska nie jest już dyrektorem Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Puławach. Swoją funkcję pełniła przez ponad 23 lata, była pierwszą szefową powiatowej jednostki. Jej decyzje kilka razy trafiały na czołówki gazet

W styczniu 1999 roku w Polsce zmienił się podział administracyjny. Liczbę województw zmniejszono z 49 do 16, przywracając jednocześnie powiaty. W ramach zmian utworzono wtedy m.in. powiatowe inspektoraty nadzoru budowlanego. Tym w Puławach wiosną wspomnianego roku zaczęła kierować Elżbieta Dudzińska.

W roku 2012, z powodu niewłaściwego stanu technicznego starego mostu na Wiśle, wydała decyzję o jego zamknięciu, zaskakując

ówczesne władze miasta i gminy. Ostatecznie przeprawa pozostała otwarta, ale unaocznienie problemu rozpoczęło przygotowania do jego remontu. Ten został zakończony jesienią 2019 roku kosztem ponad 20 mln zł.

O twardej postawie puławskiego nadzoru w 2011 roku przekonał się także właściciel budynku po wojskowym kasynie, przedsiębiorca, Henryk Palak. Jego sposób przeprowadzenia renowacji historycznego obiektu dyrektor Dudzińska uznała wtedy za zbyt daleko idący w stosunku do treści zgło-



szenia. Inwestor próbował podważać decyzję nadzoru, ale bez skutku. Prace zostały przerwane, a sam budy-

nek do dzisiaj pozostaje zamknięty.

Z kolei pod koniec poprzedniej dekady niewiele

Elżbieta Dudzińska zakończyła pracę w powiatowym nadzorze

FOT. POWIAT PUŁAWSKI

brakowało, a doszłoby do rozbiórki „Gościńca nad Wisłą”. Popularna sala weselna przy Dęblińskiej powstała mimo braku zatwierdzonego projektu budowlanego. Elżbieta Dudzińska inwestycję nazwała budowlaną samowolą, a jej zalegalizowanie uzależniła od uiszczenia opłaty w wysokości 475 tys. zł. Właściciele nie mieli wyjścia, zapłacili.

O puławskim nadzorze głośno było także w roku 2009, kiedy ten nakazał rozbiórkę jednego z nielegalnie zbudowanych domów jednorodzinnych w Bronowicach. Obiekt uznano za samowolę, a do jego rozbiórki wysłano ciężki sprzęt. Właściciel próbował bronić dobytku, ale bez powodzenia. Użyto siły.

Na początku listopada pierwsza dyrektor PINB, po 23 latach pracy na stanowisku inspektora, Elżbieta Dudzińska odeszła na emeryturę. Obecnie puławską instytucję kieruje p.o. dyrektora, Paweł Panecki.

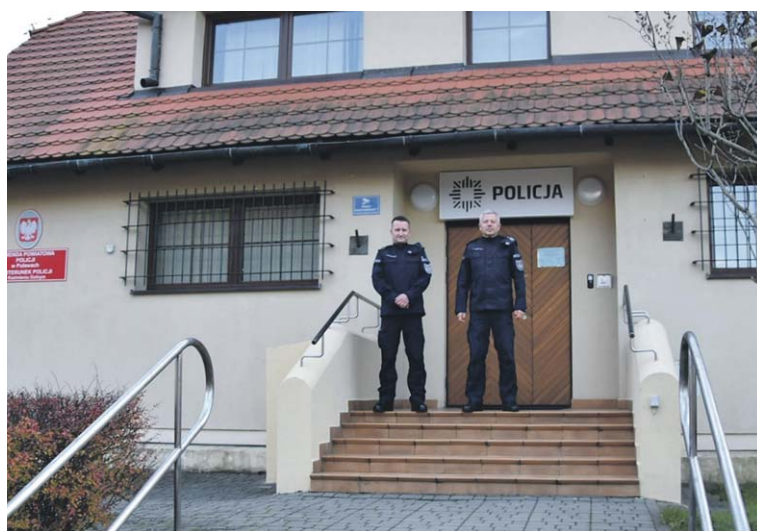
RADOSŁAW SZCZĘCH

## Jest posterunek, będzie komisariat

**KAZIMIERZ DOLNY** Więcej funkcjonariuszy, którzy będą dłużej pracować. Do końca roku tutejszy posterunek policji zostanie przekształcony w komisariat. O decyzji poinformował nadinsp. Artur Bielecki, komendant wojewódzki. Lokalizacja jednostki się nie zmienia

O tym, że liczba policjantów w Kazimierzu Dolnym jest niewystarczająca w stosunku do liczby osób przebywających na terenie gminy, mówiło się od dłuższego czasu. O potrzebie poprawy bezpieczeństwa mieszkańców i turystów było szczególnie głośno w lecie tego roku, kiedy w gminie grasował seryjny podpalacz, w Wiśle utopił się 14-latek, a liczba przypadków kradzieży i wandalizmu zaczęła rosnąć.

Starania lokalnego samorządu o dodatkowe etaty dla miejscowej policji oraz komendanta powiatowego, w końcu przyniosły skutek.



FOT. POLICJA

- Jeszcze w tym roku posterunek policji w Kazimierzu Dolnym zostanie przekształcony w komisariat. Zmiana oznacza większą liczbę funkcjonariuszy i całodobową obsługę interwencji. Lokalizacja jednostki pozostanie bez zmian - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik puławskiej policji.

Dobre wieści przyniósł szef wojewódzkiej policji, nadinsp. Artur Bielecki, który w środę spotkał się z burmistrzem Kazimierza, Arturem Pomianowskim, starostą puławską, Danutą Smagą, a także komendantem puławskiej policji, mł. insp. Rafałem Skoczylasem. Zmiana będzie oznaczała wzrost liczby policyjnych etatów w Kazi-

mierz Dolnym z obecnych 12 do 21. Pojawia się także całodobowe dyżury.

- Policjanci będą pełnić służbę całodobowo, co znacząco wpłynie na poczucie bezpieczeństwa na tym terenie oraz skróci czas reakcji na zdarzenie - podkreśla rzecznik puławskiej KPP.

Zmiana posterunku na komisariat ma zostać ukończona jeszcze w tym roku. Kazimierski komisariat będzie drugą (po Kurowie) jednostką tego rodzaju w powiecie. Policja posiada także komendę w Puławach oraz posterunek w Nałęczowie. Obsada tego ostatniego została powiększona w tym roku o dwa etaty.

RADOSŁAW SZCZĘCH



# Najpopularniejszy pomysł mieli strażacy

**KRAŚNIK** Projekt Miejskiej OSP zdobył najwięcej głosów spośród wszystkich projektów, na które mogli głosować mieszkańcy, w poszczególnych dzielnicach. Dzięki społecznemu poparciu strażacy-ochotnicy będą mieli nowy sprzęt m.in. gaśnice do paneli fotowoltaicznych

**N**a projekty BO na 2023 r. głosowało 2811 osób. Większość (74 proc.) przez internet. Najwięcej głosów oddano w pierwszym i ostatnim dniu akcji.

– Promowaliśmy swój projekt poprzez kolportaż ulotek. Obeszliśmy też dzielnicę rozmawiając z jej mieszkańcami – mówi Łukasz Gałkowski, prezes Miejskiej OSP Kraśnik.

Nowy sprzęt, który zostanie sfinansowany z budżetu obywatelskiego pozwoli reagować m.in. na zagrożenia związane z nowymi technologiami: pożary od instalacji paneli fotowoltaicznych czy wypadki z udziałem samochodów elektrycznych i hybryd. Takie zdarzenia już mają miejsce.

– I pod tym kątem wybraliśmy sprzęt. W dużej mierze jako mieszkańcy dzielnicy III sugerowaliśmy się też jej specyfiką. Występuje tu gęsta zabudowa domów jednorodzinnych, bliźniaczych i budynków gospodarczych. Prezes Miejskiej OSP serdecznie dziękuje za wszystkie oddane głosy na ich projekt. A ich liczba – najliczniej popierany projekt w mieście – bardzo nas motywuje do dalszego działania i rozwoju, jednocześnie mamy nadzieję



że wszystkie rozmowy które przeprowadziliśmy w formie prewencyjnej będą pomocne – dodaje nasz rozmówca.

„Bezpieczne domki”, bo tak nazywa się projekt Miejskiej OSP Kraśnik, który ma za zadanie zwiększyć bezpieczeństwo poprzez uzupełnienie sprzętu ratowniczo-gaśniczego do działań w dzielnicy III

zdołał zdobyć 289 głosów i będzie realizowany w 2023 r. z pieniędzy z budżetu miasta – 60 tys. zł.

Taka sama kwota jest przeznaczona na inne zwycięskie projekty w pozostałych dzielnicach miasta.

• W dzielnicy I zostanie doposażona filia nr 1 Miejskiej Biblioteki Publicznej (projekt zdobył 284 głosów). Pieniądze zostaną przeznaczone m.in. na zakup mebli, książ-

komatu i nowości wydawniczych.

• W dzielnicy II zwyciężył projekt Abc – Ekopracownia w Szkole Podstawowej nr 6 (220 głosów). Zakłada utworzenie i wyposażenie pracowni przyrodniczej w tej podstawówce.

• Natomiast w dzielnicy IV największe poparcie uzyskał pomysł, którego celem jest modernizacja sali

informatycznej Szkoły Podstawowej nr 3 – wymiana sprzętu komputerowego wraz z zakupem drukarki i kopiarki (274 głosów).

• Z kolei w dzielnicy V będzie realizowany projekt w Szkole Podstawowej nr 2. Będzie to adaptacja sali geograficznej na salę geograficzno - astronomiczną i wyposażenie szkolnej Izby Pamięci w monitory dotykowe, tablice informacyjne i gabloty służące do ekspozycji ukazującej historię szkoły (199 głosów).

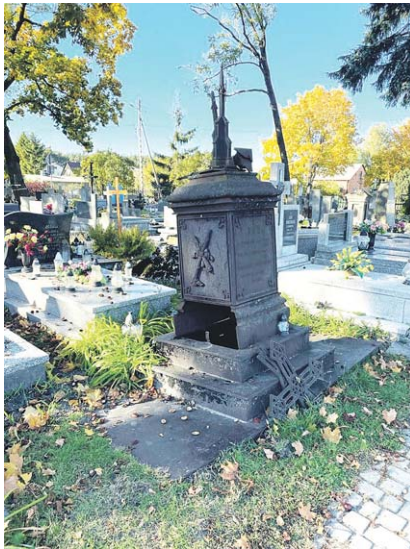
• 175 mieszkańców dzielnicy VI zdecydowało się wesprzeć klub piłkarski LKS Tęcza Kraśnik (m.in. zakup niezbędnego sprzętu do nawodnienia boisk a także sprzętu sportowego dla grup młodzieżowych).

• A w ostatniej VII dzielnicy pieniądze zostaną przeznaczone na „opracowanie projektu ul. Orzechowej wraz z niezbędną infrastrukturą – od ul. Lipowej do ul. Brzozowej” (90 głosów).

Udział w głosowaniu na projekty BO na 2023 r. wzięło 2811 osób. Większość (74 proc.) głosowało przez internet, korzystając w większości z urządzeń mobilnych (70 proc.). Najwięcej głosów oddano ostatniego dnia głosowania i pierwszego (AA)

## Niezły debiut zbiórki, a jest co wspierać

**OPOLE LUBELSKIE** Jest oficjalny wynik cmentarnej kwesty. Akcja, która nie ma w mieście tradycji przyniosła ponad 5300 złotych. Zbiórka była organizowana z myślą o ratowaniu grobu dawnego burmistrza i wójta



**C**mentarz w Opolu Lubelskim jest wyjątkowy, stary i pełen zabytkowych nagrobków. W pierwszym roku zarządzania i pracy bieżącej zajęliśmy się kwerendą najstarszych obiektów. Po konsultacji z Hubertem Mąciakiem, który jest miejskim konserwatorem zabytków w Lublinie ale także regionalistą Opola Lubelskiego i okolic powstała lista około 80. nagrobków, które wymagają renowacji. Zostały wytypowane z uwagi na szczególną wartość artystyczną albo dlatego, że poświęcono je osobom ważnym dla miasta

i regionu – mówi Zbigniew Zacharski ze spółki Pontes, która od sierpnia 2021 roku zarządza parafialną nekropolią w Opolu Lubelskim.

Najstarsza część czterohektarowej przestrzeni skupiona jest wokół cmentarnej kaplicy. Znajdujące się tam, zabytkowe nagrobki pochodzą nawet z I połowy XIX-wieku. Wśród mogił tworzących główną aleję jest ta, w której pochowano Kajetana Milczyńskiego.

Kajetan Milczyński urodził się 13 sierpnia 1826 r. w Mętowie. Jego ojciec Aleksander był tam ekonomem. Kajetan Milczyński jest ważną postacią w historii Opola Lubel-

skiego. Przewodniczył komitetowi budowlanemu, który nadzorował remont opolskiej świątyni w latach 1873-1875. Był sędzią w opolskim sądzie gminnym. Po powstaniu styczniowym, kiedy Opole straciło prawa miejskie i stało się gminą mieszaną, złożoną z dawnego miasta i okolic, pełnił funkcję pierwszego wójta. Był nim ponad dekadę, aż do śmierci. Zmarł 6 września 1876 r.

– Grób został zakwalifikowany do renowacji jako pierwszy z uwagi na stosunkowo niewielki koszt prac, jak i osobę Milczyńskiego – dodaje zarządca, który z pomysłem zorganizowana

kwesty zwrócił się do Stowarzyszenia Głos Obywatelski Powiatu Opolskiego. Wyszedł z założenia, że to lokalna społeczność a nie zewnętrzna firma zajmująca się techniczną stroną funkcjonowania nekropolii powinna włączyć się w akcję.

– Ksiądz proboszcz podał informację o kweście, co nam bardzo pomogło, ponieważ ludzie idąc na cmentarz wiedzieli o zbiórce. Jeżeli wszystko się powiedzie, będzie możliwość, żeby co roku uruchamiać podobną akcję charytatywną we Wszystkich Świętych. – mówi Paweł Januszek ze Stowarzyszenia Głos Obywatelski Powiatu

Opolskiego, który wyjaśnia dlaczego młodzi i bardzo młodzi kwestarze byli w strażackich uniformach. – Pomagała nam drużyna OSP Janiszkowice wraz z Młodzieżową Drużyną Pożarniczą OSP Janiszkowice.

– Grób burmistrza jest odlany z żeliwa, wówczas była to nowatorska technologia, a odnowienie żeliwa jest dużo tańsze niż kamienia. Pierwszy etap – demontaż, naprawa i renowacja istniejących elementów, został wyceniony na 9800 złotych. Ile będzie kosztowała rekonstrukcja brakujących części, jeszcze nie wiemy. Na cmentarzu znajduje się

identyczny nagrobek, świetnie zachowany, pod opieką rodziny. Posłuży jak wzór, co ułatwi prace – tłumaczy Zbigniew Zacharski.

1 i 2 listopada kwestarze zebrali 5361 złotych i 34 grosze. Akcja gromadzenia potrzebnych funduszy się nie kończy. Przez najbliższe miesiące prowadzona będzie zbiórka internetowa, a wszystkie zgromadzone środki przekazane zostaną na renowację pomnika Milczyńskiego.

Kolejnym nagrobkiem czekającym na pilny remont jest mogiła Kapra Egersdorfa, dawnego właściciela majątku Kraczwice. (AGDY)



# Mały Maksym z drugiej klasy pojechał dalej

**RAPORT** Kilkadziesiąt tysięcy cofniętych wypłat świadczenia 500 plus. Wygaszane świetlice dla dzieci. Zapowiedź płacenia za darmowy dziś kąpiel. Tak dziś wygląda sytuacja uchodźców z Ukrainy

Sławomir Skomra

Pani Darya mieszkała koło Kijowa, w Lublinie jest od marca. – Mąż córki jest tu kierowcą. Przyjechaliśmy kiedy zaczęła się wojna. Ja, córka i dwie wnuczki. Jedna 13 lat, druga 8 – opowiada kobieta. Na pytanie czy zostanie tu na zawsze wzrusza ramionami: – Młodzi by chcieli, ale ja chcę wrócić.

Pani Darya jest jedną z tysięcy ukraińskich uchodźców w Lublinie. A ilu jest ich dokładnie? ZUS wie, że w województwie lubelskim jest 12,1 tys. ubezpieczonych Ukraińców. Ilu z nich to uchodźcy, nie wiadomo. Lubelski Urząd Wojewódzki twierdzi, że danych tych nie ma.

– W systemie PESEL na dzień 2 listopada widnieje 66 tys. osób. 70 proc. to kobiety – informuje Agnieszka Strzępka, rzeczniczka prasowa wojewody lubelskiego.

Nie wiadomo jednak, ile z tych osób zostało na terenie województwa lubelskiego.

– Był w naszej szkole Maksym. Chodził do drugiej klasy z moją córką. Przyjechał do Polski w marcu albo kwietniu – wspomina pani Monika. Dodaje, że chłopiec chodził do szkoły krótko. – Kiedy dojechało więcej osób z jego rodziny, wyjechali, chyba do Wrocławia.

Minister rodziny i polityki społecznej podaje, że w całej Polsce na uproszczonych zasadach zatrudniania, pracuje ok. 650 tys. obywateli Ukrainy.

## Gdzie są te dzieci?

W kwietniu Unia Metropolii Polskich oceniła, że w Lublinie jest ponad 68,4 tys. Ukraińców, w tym 16,9 tys. dzieci. Stanowili wówczas 17 proc. spośród liczącego 406 982 mieszkańców Lublina. W czterdziestu gminach tworzących tzw. Lubelski Obszar Metropolitalny, żyło (bez Lublina) kolejnych 18,7 tys. Ukraińców.

Te dane miało zweryfikować rozpoczęcie roku szkolnego. Po liczbie posłanych do szkół dzieci miało być wiadomo, ilu jest uchodźców w Lublinie.

– Spodziewamy się, że we wrześniu liczba ukraińskich uczniów wzrośnie co najmniej dwukrotnie – mówił w czerwcu zastępca prezydenta miasta Mariusz Banach. Wtedy w szkołach było 1720 ukraińskich uczniów.

**1 września naukę w lubelskich szkołach zaczęło mniej – 1684. Liczba ukraińskich przedszkolaków spadła z 409 do 347.**



Banach szacował, że połowa uchodźców to dzieci.

– My ich nie widzimy w systemie. Trochę nas to zjawisko martwi. Tłumaczymy to trochę nauczaniem zdalnym prowadzonym przez szkoły ukraińskie, ale też dajemy sobie czas na to, żeby tych dzieci poszukać – mówił tuż przed pierwszym dzwonkiem.

## Uczniów z Ukrainy coraz mniej

Najnowsze dane wskazują, że w jednostkach oświatowych prowadzonych przez miasto jest 1922 dzieci i młodzieży z Ukrainy.

– W tym 373 przedszkolaków, 1355 uczniów klas I-VIII, 109 uczniów LO, 42 - techników, 19 branżowej szkoły I stopnia, 15 uczniów w szkole muzycznej i 8 koryzystających z zajęć specjalistycznych. W placówkach oświatowych prowadzonych przez inne podmioty kształci się 356 osób będących uchodźcami z Ukrainy – precyzuje Mariusz Banach.

Dodaje, że od marca w szkołach pracują pedagodzy z Ukrainy mający pomagać zarówno dzieciom, jak i ich rodzicom oraz polskim nauczycielom.

– Dzięki ich kontaktom ze środowiskiem Ukraińców, którzy przebywają w Lublinie w związku z wojną w ich kraju wiemy, że znacząca liczba dzieci podlegających obowiązkowi nauki korzysta z nauki zdalnej w systemie ukraińskim. Wynika to z tego, że większość rodzin nie planuje dłuższego pobytu w Lublinie i zakłada szybki powrót do Ukrainy.

Do naszych szkół uczęszcza głównie dzieci i młodzież, których rodzice już podjęli decyzję o pozostaniu w Polsce na dłużej. Dodatkowo, obserwujemy dużą rotację wśród uczniów, mimo, że ich liczba utrzymuje się na względnie tym samym poziomie – zaznacza zastępca prezydenta.

## Zajęcia dla niewielu

Wróćmy na chwilę do pani Daryi. – Córka znalazła pracę w hurtowni AGD. Wnuczki chodzą do szkoły, a od godz. 18 codziennie mają zajęcia z nauczycielem z Ukrainy przez internet. Dobrze się tu czują. Raczej już nie wrócą na Ukrainę – mówi kobieta.

To, że gości z Ukrainy w Lublinie jest mniej widać choćby po organizacji zajęć dla dzieci. Taką świetlicę prowadziło Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. – Ze względu na małą ilość dzieci punkty w Lublinie zostały skonsolidowane – podaje TPD, a zajęcia są prowadzone w Centrum Kultury.

Centrum Kultury w Lublinie, gdzie działa Dzikie Pokój, w październiku odwiedzało dziennie 7 osób. W październiku 2022 do świetlicy w DDK Węglin przychodziło tygodniowo od 8 do 12 dzieci ukraińskich. Wspomniana świetlica Towarzystwa Przyjaciół Dzieci działała przez osiem miesięcy.

Justyna Góźdz z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin wylicza frekwencję w październiku: – W pierwszym tygodniu 13 dzieci, w drugim tygodniu 22 dzieci, w trzecim tygodniu 11 dzieci, w czwartym - 18 dzieci.

Na granicy nie ma już śladu po ogromnym ruchu z początków wojny. Straż Graniczna podaje, że od 24 lutego – a tego właśnie dnia Rosja zaatakowała Ukrainę – do Polski wjechało 7,472 mln osób z Ukrainy

FOT. MICHAŁ SIUDZIŃSKI / ARCHIWUM

zł. 31 października 2022 wjechało 20 tys. osób, a wyjechało ponad 24 tys.

Nie każdy z przyjeżdżających jest uchodźcą. Wiceminister spraw wewnętrznych Paweł Szefernaker podał ostatnio, że o tylko 5 proc. z nich podaje się za uchodźców.

## Kto stracił 500 plus

Po wybuchu wojny szybko zmieniono polskie przepisy i na ich mocy uchodźcom przysługują wszystkie świadczenia socjalne jak 500 plus i rodzinny kapitał opiekuńczy (12 tys. na dziecko). Od maja tego roku do maja 2023 prawo do zasiłku 500 plus otrzymało 440 tysięcy ukraińskich rodziców lub opiekunów.

Jednak nie wszyscy pobierają pieniądze, bo co piąty już takie prawo stracił. To wynik ZUS-owskich kontroli. Urzędnicy wyrywkowo wzywali uchodźców w celu wyjaśnienia swojej sytuacji. Dodatkowo ZUS otrzymuje dane od Straży Granicznej, która informuje urzędników, kto wyjechał z Polski na dłużej niż 30 dni, a to podstawowy warunek, żeby pobierać świadczenie.

– Na 440 tys. przyznanych świadczeń 500 plus na okres świadczeniowy 2022/2023 i 18 tys. rodzinnych kapitałów opiekuńczych przyznanych obywatelom Ukrainy wstrzymaliśmy wypłatę świadczeń dla ponad 80 tys. obywateli Ukrainy z uwagi na nieprzebywanie w Polsce – podał ostatnio rzecznik prasowy ZUS Paweł Żebrowski. Dodał, że

**podstawą odebrania świadczenia są także „informacje od osób trzecich o wyjeździe obywatela Ukrainy z Polski”.**

## Będą musieli płacić

Rząd zamierza zmienić prawo. Już przyjął projekt jego nowelizacji ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy. Zgodnie z nowymi zapisami osoby przebywające w miejscach zbiorowego zakwaterowania (to remizy strażackie, hale sportowe czy parafie) od 1 lutego 2023 r. będą pokrywali część kosztów pobytu.

Uchodźcy, którzy będą w Polsce ponad 120 dni, będą musieli zapłacić połowę kosztów, ale nie więcej niż 40 zł dziennie za osobę.

Od 1 maja 2023 r. uchodźcy, którzy będą w Polsce od 180 dni, pokryją 75 proc. kosztów, ale nie więcej niż 60 zł za osobę dziennie.

Nie będą płaciły osoby niepełnosprawne, dzieci, osoby w wieku emerytalnym, kobiety w ciąży, dorośli wychowujący dziecko do 1. roku życia, opiekunowie co najmniej trojga dzieci. Z opłat mają być zwolnieni też znajdujący się w trudnej sytuacji (oceniają to urzędnicy wojewody).

– Aktualnie na terenie województwa lubelskiego jest 250 obiektów zbiorowego zakwaterowania – informuje rzeczniczka wojewody. Jest tam miejsce dla ok. 7200 osób, ale nie wszystkie są zajęte. – Na stan z 2 listopada to zajętych jest 4400 – dodaje Agnieszka Strzępka.

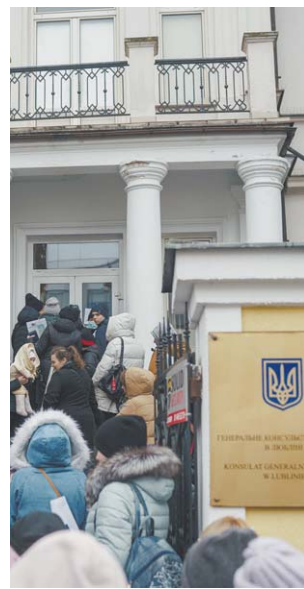
## Co się zmieni?

W samym Lublinie sześć takich miejsc prowadzi samorząd.

– Obecnie przebywa w nich 756 osób. Poza miejscem noclegowym mają zapewnić bezpłatne pełne wyżywienie, środki higieniczne, a także opiekę medyczną i wsparcie psychologiczne, czy zabawki i artykuły dla dzieci – wyjaśnia Andrzej Wojewódzki, sekretarz miasta i jednocześnie prezydencki pełnomocnik ds. pomocy obywatelom Ukrainy uciekającym przed działaniami wojennymi.

Nie chce oceniać, jak zasada odpłatności zmieni sytuację uchodźców.

– Projekt nowelizacji w tym zakresie jest w przygotowaniu. Wydaje się, że zawiera zbyt ogólne sformułowania zwłaszcza w zakresie kryteriów dotyczących zwolnień z odpłatności czy kwestii technicznych związanych z ich pobieraniem – zaznacza.





## Znowu lanie

**SUZUKI I LIGA** Drugi zespół Startu Lublin wciąż czeka na pierwszy triumf w rozgrywkach.

Nie udało się go odnieść w śródowny wieczór w Poznaniu, gdzie czerwono-czarni przegrali z Enea Basket Poznań aż 51:109

Jednym z niewielu lublinian, którzy mogą dobrze wspominać wyprawę do Wielkopolski jest Kacper Majchrowicz. 18-latek zdobył aż 16 punktów. Niezłe spisał się także Miłosz Ziółkowski, który dołożył 10 „oczek”. W II lidze kolejną porażkę poniosła Lublinianka Basketball Lublin. Zespół Kyle Moona został rozgromiony 53:92 przez Superis UKS Probasket Mińsk Mazowiecki, który jest prowadzony przez pochodzącego z Włodawy Rafała Króla. W ekipie z Lublina świetnie spisał się najbardziej Mateusz Wiśniewski. Ten najbardziej doświadczony zawodnik Lublinianki zdobył 13 pkt i miał 11 zbiórek. Warto też wspomnieć o 16-letnim Piotrze Blonku, który dołożył 10 pkt. (kk)

### Lotto (01.11)

5, 7, 9, 20, 29, 32.

### Lotto Plus (01.11)

17, 20, 25, 34, 40, 49.

### Multi Multi (03.11) 14

1, 2, 7, 9, 11, 12, 18, 26, 27, 28, 40, 42, 55,

60, 61, 62, 68, 70, 73, 79. Plus 2.

### Multi Multi (02.11) 22

3, 4, 5, 7, 11, 14, 17, 24, 25, 28, 31, 37, 41, 43,

44, 45, 47, 67, 74, 79. Plus 11.

### Multi Multi (02.11) 14

1, 5, 6, 11, 13, 18, 20, 24, 25, 34, 35, 36, 41,

43, 48, 54, 57, 59, 60, 75. Plus 13.

### Multi Multi (01.11) 22

4, 5, 7, 11, 12, 13, 19, 24, 28, 31, 33, 39, 43,

44, 57, 60, 67, 69, 70, 72. Plus 70.

### Mini Lotto (02.11)

7, 20, 28, 31, 33.

### Mini Lotto (01.11)

18, 24, 26, 28, 31.

### Ekstra Pensja (02.11)

7, 15, 25, 26, 31, 2.

### Ekstra Pensja (01.11)

2, 18, 28, 29, 32, 3.

### Ekstra Premia (02.11)

14, 15, 18, 25, 32, 3.

### Ekstra Premia (01.11)

11, 12, 23, 28, 32, 1.

### Eurojackpot (01.11)

18, 32, 39, 42, 44, 4, 7.

### Kaskada (03.11) 14

1, 3, 4, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 20.

### Kaskada (02.11) 22

1, 2, 5, 6, 7, 9, 11, 13, 18, 21, 23, 24.

### Kaskada (02.11) 14

2, 3, 5, 7, 9, 12, 15, 18, 19, 20, 22, 24.

### Kaskada (01.11) 22

2, 3, 4, 5, 7, 9, 16, 17, 21, 22, 23, 24.

### Super Szansa (03.11) 14

4, 0, 0, 7, 5, 2, 6.

### Super Szansa (02.11) 22

1, 5, 6, 2, 5, 1, 6.

### Super Szansa (02.11) 14

1, 1, 4, 0, 2, 8, 0.

### Super Szansa (01.11) 22

4, 0, 5, 8, 1, 6, 7.

# Ławka w końcu pomogła

**EUROPE CUP** Po porażce na inaugurację tym razem Polski Cukier AZS UMCS spisał się zdecydowanie lepiej. Lublinianki rozbiły we własnej hali Crvenę Zvezdę Belgrad aż 83:57

KAMIL KOZIÓŁ

Środa to był dzień dobrych wiadomości dla kibiców lubelskich akademikzek. Najpierw do zespołu trenera Krzysztofa Szewczyka dołączyła nowa zawodniczka – 25-letnia reprezentantka Serbii Katarina Zec. A wieczorem kibice po dwóch porażkach z rzędu zobaczyły zupełnie inną twarz AZS UMCS.

Mimo wąskiej kadry i braku Zec, która na debiut musi jeszcze poczekać gospodynie nie dały najmniejszych szans Crvenie Zvezdzie w drugiej kolejce fazy grupowej FIBA Europe Cup. To był bardzo dobry występ wicemistrzyni Polski, które potrafiły przezwyciężyć swoje problemy z początku spotkania.

Po 10 minutach miejscowe przegrywały 15:22. W kolejnych fragmentach spotkania zdominowały jednak rywalki. Już do na tablicy wyników pojawił się rezultat 44:35. Później lublinianki świetnie regulowały tempo gry, a punkty bardzo obficie zdobywały również zawodniczki rezerwowe. W efekcie, dystans między drużynami ciągle rósł i na 10 minut przed zakończeniem zawodów było już 66:45. A ostatnią odsłonę akademicki rozpoczęły od serii 10:1 i było jasne, że nic złego nie może ich już w śródowny wieczór spotkać.

Klasą dla siebie był amerykański duet – Natasha Mack i Mia Clouden. Pierwsza skompletowała double-double składające się z 17 pkt i takiej samej ilości zbiórek. Druga zdobyła aż 22 pkt. U przeciwniczek na swoim poziomie zagrała jedynie Chelsie Hall, autorka 17 „oczek”.

– Bardzo się cieszymy z tego zwycięstwa. Gratuluję dziewczynom, że po takim nerwowym



Mia Clouden zdobywała punkty w kluczowych momentach

FOT. ELBRUS STUDIO

początku, gdzie wróciły demony przeszłości z ostatnich dwóch spotkań, podnieśliśmy się i nie poddaliśmy się. Tak naprawdę już od połowy drugiej kwarty przejęliśmy ten mecz i nie było wątpliwości, że jesteśmy lepszym zespołem. Stało się to, o czym mówiliśmy, czyli, że potrzebujemy zawodniczek rezerwowych. Bardzo dobre zawody rozegrała Emilia Kośla, Ania Wińkowska dała osiem zbiórek oraz Ola Kuczyńska dołożyła coś od siebie. Sporo pracujemy i uważam, że ten zespół z dnia na dzień będzie mocniejszy – mówi Krzysztof Szewczyk.

W sobotę lublinianki czeka kolejny ciężki mecz, tym razem

w ramach Enea Basket Ligi. Rywalem będzie Enea AZS Politechnika Poznań, czyli obecnie siódma ekipa w tabeli. Siłą zespołu ze stolicy Wielkopolski jest duet z USA – Alesia Sutton i Maya Dawson. Sobotni mecz rozpocznie się o godz. 18 w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli. Bezpośrednią relację przeprowadzi platforma Emocje.tv.

### Polski Cukier AZS UMCS Lublin – Crvena Zvezda Lublin 83:57 (15:22, 29:13, 22:10, 17:12)

**Lublin:** Clouden 22 (3x3), Mack 17, Trzeciak 9 (1x3), Stanacev 9 (1x3), Ziętara 2 oraz Kośla 13 (2x3), Kuczyńska 7 (2x3), Wińkowska 4, Zając 0, Paulsson 0.

**Crvena Zvezda:** Hall 17, Jakovina 10 (2x3), Colić 6, Bogicević 6, Aifuwa 3 oraz Miseljić 6 (1x3), Katančić 4, Bojović 3 (1x3), Zečević 2, Naumcev 0, Corto 0, Nedeljkov 0.

**Sędziowali:** Uuehendrik (Estonia), Misirovs (Łotwa), Povoroziuk (Ukraina). **Widzów:** 400.

### GRUPA A

**Ramat Hasharon – Panathinaikos Ateny** zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety.

|                  |   |   |         |
|------------------|---|---|---------|
| 1. Lublin        | 2 | 3 | 121:108 |
| 2. Crvena        | 2 | 3 | 145:170 |
| 3. Panathinaikos | 1 | 2 | 51:38   |
| 4. Ramat         | 1 | 1 | 87:88   |

**9-10 listopada:** Panathinaikos – Crvena Zvezda \* Ramat – Lublin (czwartek, godz. 18).

# Gra o spokojną przerwę

**ENERGA BASKET LIGA** Polski Cukier Start dzisiaj o godz. 19 podejmie w hali Globus Rawlpug Sokół Łańcut. Gospodarze powinni odnieść czwarte domowe zwycięstwo

Ocena dotychczasowych poczyną Startu pod wodzą trenera Artura Gronka jest trudna, ponieważ drużyna jest chimeryczna. We własnej hali wygląda bardzo dobrze – gra z niezłą skutecznością i widoczną wiarą we własne umiejętności. Zupełna odmiana przychodzi jednak w obcych obiektach, gdzie lublinianom wyraźnie brakuje ikry. Tak było chociażby w ubiegłym tygodniu, kiedy Start został bez najmniejszych problemów rozbit przez Enea BC Zastal Zielona Góra aż 67:96. To trzecia wyjazdowa porażka czerwono-czarnych, ale ta została poniesiona zdecydowanie w najgorszym stylu.

– Jesteśmy zespołem, który gra w kratkę. U siebie wygrywamy każdy mecz, a na wyjeździe chyba boimy się wygrać. Nie wiem, czy ta nasza niemoc jest spowodowana umiejętnościami czy głową. Chyba



Mateusz Dziemba (z piłką) jest jednym z najbardziej doświadczonych zawodników Polskiego Cukru Start Lublin

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

jednak tym drugim, bo w meczach wyjazdowych brakuje nam pewnością siebie. Ciężko jest się podnosić

po takich spotkaniach, jak to w Zielonej Górze. Byliśmy tam gorsi od Zastalu w każdy elemencie. Każdy

z nas musi spojrzeć na siebie i wykrzesać z siebie wszystko, to co ma – mówi Mateusz Dziemba, zawodnik Startu.

Kibice Startu mogą się jednak cieszyć, że ich pupile najbliższy mecz rozegrają we własnej hali. Już w piątek zmierzą się z Rawlpug Sokółem. Zwycięstwo w tym spotkaniu jest obowiązkiem z dwóch przyczyn. Pierwszy to fakt, że Sokół to najsłabsza drużyna Enea Basket Ligi. Beniaminek w nowych realiach na razie odnajduje się bardzo słabo i jest jedyną ekipą bez zwycięstwa na koncie. Zresztą na razie nawet się do niego nie zbliżył, bo najniższe porażki poniesione były różnicą ośmiu punktów. Zespół z Podkarpacia ma sporo problemów, bo niedawno stracił swojego lidera. Lee Moore po kilku dobrych meczach przeniósł się do znacznie mocniejszego Anwilu Włocławek. Pod jego nieobecność uwagę należy zwrócić na Delano

Demetriusa Spencera II. Amerykański rozgrywający nie jest jakimś wyjątkowo wybitnym graczem, do tej pory grał na koszykarskiej prowincji – Słowacji, Ukrainie czy Czechach. Ciekawym graczem jest też Raynere Zynique Thornton. 25-letni Amerykanin dopiero zaczyna swoją karierę w Europie, w której wcześniej grał jedynie w Rumunii.

Drugim czynnikiem podnoszącym rangę dzisiejszych zawodów jest fakt, że w EBL po tym meczu nastąpi kilkunastodniowa przerwa na mecze reprezentacyjne w ramach eliminacji mistrzostw Europy. Szkoleniowcy dostaną więc trochę czasu na spokojny trening, a ten lepiej przeprowadza się będąc na fali optymizmu związanym ze zwycięstwem.

Dzisiejszy mecz rozpocznie się o godz. 19 w hali Globus. Transmisję będzie można obejrzeć w internecie na platformie Emocje.tv.

KAMIL KOZIÓŁ



PLUSLIGA SIATKARZY

W hicie 7. kolejki, po zaciętym i emocjonującym spotkaniu, Asseco Resovia Rzeszów pokonała mistrza Polski Grupę Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 3:0. Dwa sety kończyły się grą na przewagi. W sobotę dojdzie do kolejnego szlagieru, potyczki dwóch niepokonanych zespołów: lidera Jastrzębskiego Węgla i wicelidera Resovii. Niespodzianką rozgrywanej w ciągu trzech dni kolejki było zwycięstwo mistrza Ukrainy, który od tego sezonu rywalizuje w PlusLidze, Barkom Każany Lwów nad jedną z najbardziej utytułowanych polskich drużyn Skrą Belchatów 3:2. Była to pierwsza ligowa wygrana ekipy zza wschodniej granicy. Czwartkowy mecz LUK Lublin z beniaminkiem BBTS Bielsko-Biała zakończył się po zamknięciu wydania. **(GROM)**

**Wyniki 7. kolejki:** Stal Nysa – Indykpol AZS Olsztyn 3:0 (25:20, 25:19, 25:20) ● Trefl Gdańsk – Jastrzębski Węgiel 0:3 (23:25, 17:25, 14:25) ● Asseco Resovia Rzeszów – Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 3:0 (29:27, 25:19, 26:24) ● Projekt Warszawa – Cerrad Enea Czarni Radom 3:0 (25:21, 25:20, 27:25) ● Barkom Każany Lwów – PGE Skra Belchatów 3:2 (22:25, 25:23, 25:23, 16:25, 15:13) ● Ślepsk Malow Suwałki – Cuprum Lubin 3:1 (25:19, 15:25, 25:20, 25:22) ● Aluron CMC Warta Zawiercie – GKS Katowice i BBTS Bielsko-Biała – LUK Lublin zakończyły się po zamknięciu wydania.

|                |   |    |       |
|----------------|---|----|-------|
| 1. Jastrzębski | 7 | 21 | 21:2  |
| 2. Resovia     | 7 | 20 | 21:3  |
| 3. Stal        | 7 | 16 | 17:8  |
| 4. Ślepsk      | 7 | 13 | 16:13 |
| 5. ZAKSA       | 7 | 12 | 13:10 |
| 6. Warta       | 6 | 11 | 14:11 |
| 7. Projekt     | 7 | 11 | 14:12 |
| 8. Olsztyn     | 7 | 11 | 14:12 |
| 9. Skra        | 7 | 11 | 15:15 |
| 10. GKS        | 6 | 9  | 12:13 |
| 11. Trefl      | 7 | 9  | 11:12 |
| 12. Cuprum     | 7 | 5  | 8:18  |
| 13. Lwów       | 7 | 5  | 10:20 |
| 14. Czarni     | 7 | 3  | 6:20  |
| 15. LUK        | 6 | 3  | 8:18  |
| 16. BBTS       | 6 | 2  | 4:17  |

**4 listopada:** Skra – Ślepsk ● **5 listopada:** Jastrzębski – Resovia ● Czarni – Lwów ● **6 listopada:** ZAKSA – Projekt ● LUK – Stal (17.30) ● Warta – BBTS ● **7 listopada:** Olsztyn – Trefl ● GKS – Cuprum.

# Przyjeżdża najlepszy strzelec ligi

## SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Rywałem Azotów Puławy będzie w sobotę Grupa Azoty Unia Tarnów. Początek meczu o godz. 20

**P**o raz pierwszy w tym sezonie dojdzie do sponsorskich derbów. Faworytem są gospodarze, którzy po ostatnim weekendzie mają duże powody do zadowolenia. Puławianie rozprawili się w bardzo dobrym stylu z jednym z poważnych konkurentów do brązowego medalu, Górnikami Zabrze. Na jego terenie podopieczni trenera Roberta Lisa wygrali 38:32.

Rozmiary zwycięstwa są budujące. Tym bardziej, że puławianie nie byli faworytem potyczki w Zabrzu. Goście rozegrali kapitalne zawody w ataku, ale przede wszystkim w obronie. Do wysokiego poziomu dostroił się bramkarz Wojciech Borucki. Nieźle prezentowała się też druga linia. Dobry występ, wysoka motywacja, nieustępliwość, zaangażowanie, konsekwencja zostały zauważone i szybko docenione. Aż czterech zawodników z Puław zostało bowiem wybranych do „Siódemki dziewiątej kolejki”. W tym gronie znaleźli się lewoskrzydłowy Piotr Jarosiewicz oraz rozgrywający: Kacper Adamski, Ignacio Valles i Boris Zivković. Stawkę kandydatów uzupełniają bramkarz Łomży Industarii Kielce Mateusz Kornecki i obrotowy mistrza Polski Artsem Karalek oraz prawoskrzydłowy Górnika Zabrze Patryk Mauer.



Puławianie w bardzo dobrym stylu rozprawili się ostatnio z Górnikami Zabrze. Kibice liczą, że w sobotę Azoty pójda za ciosem w „sponsorskich” derbach

FOT. KS AZOTY PUŁAWY

Ponadto, golkipier z Puław kandyduje do gracza miesiąca. Konkurentami są Mauer oraz rozgrywający Grupy Azoty Unia Tarnów, reprezentant Ukrainy, Taras Minotskyi. Kibice już mogą oddawać głosy na swojego kandydata.

W minionej kolejce sobotni rywale puławian rozegrali bardzo ciekawe i emocjonujące spotkanie. Przed własną publicznością podejmowali Torus Wybrzeże Gdańsk. Po pierwszej połowie tarnowianie prowadzili spokojnie 13:9, w drugiej, po kwadransie

był remis 17:17. Na osiem minut przed końcem gospodarzom spotkanie zaczęło się wymykać. Po czterech trafieniach z rzędu Wybrzeże odjechało na 22:18. W ciągu kolejnych sześciu minut miejscowi dali pokaz skuteczności, w ataku i obronie. Do defensywy przyłączył się też bramkarz Unii Marek Bartosik ze swoimi udanymi interwencjami. Efektem było odzyskanie prowadzenia i rozpoczęcie szturm na końcowe zwycięstwo. W roli głównej wystąpili Minotskyi, Jakub Sikora i Keisuke Matsuura.

Miejscowi, wspierani przez fanów, wygrali 23:22.

W sobotni wieczór zapowiada się na bardzo interesujący mecz. Z zespołem Unii do Puław zawita lider klasyfikacji strzelców. Taras Minotskyi, gdyż o nim mowa, w dziewięciu meczach zdobył 71 bramek, z czego dziewięć w ostatnim z Wybrzeżem. Od tego sezonu w drużynie z Tarnowa występuje były rozgrywający Azotów Paweł Podsiadło. Zespoły dzielą w tabeli zaledwie trzy punkty, jedni i drudzy mają o co walczyć. **(GROM)**

## Dwójka w kadrze

**PIŁKA RĘCZNA KOBIET** W sobotę udział w mistrzostwach Europy rozpoczyna reprezentacja Polski. W jej składzie znajdują się dwie zawodniczki MKS FunFloor Lublin – Kinga Achruk i Joanna Szarawaga

Biało-Czerwone do Podgoricy, gdzie rozgrywać będą swoje mecze w ramach fazy grupowej udały się w słabych nastrojach. Wszystko przez dwie porażki z Francją w meczach towarzyskich. Obie zostały poniesione w kiepskim stylu, zespół Arne Senstada stać było jedynie na kilkanaście minut dobrej gry. Miała ona miejsce w pierwszej połowie rewanżowego starcia z Francuzkami. Po 30 min Biało-Czerwone wygrywały 14:12, ale w drugiej połowie zdobyły tylko 5 bramek i cały mecz przegrały 19:30.

W składzie Polek na mistrzostwa Europy są dwie zawodniczki MKS FunFloor Lublin – Kinga Achruk i Joanna Andruszak. Przedstawicielstwo wicemistrza Polski uzupełnia także Monika Marzec, która jest asystentką trenera Arne Senstada. Lokalną myśl handballową uzupełniają jeszcze Aleksandra Olek, która właśnie w Lublinie uczyła się piłki ręcznej, chociaż obecnie przywdziewa koszulkę KPR Gminy Kobierzycy.

Biało-Czerwone trafimy do grupy z gospodyniami, Hiszpankami i Niemkami. I właśnie to przedstawicielki naszych zachodnich sąsiadów będą pierwszym rywalem Polek. Mecz odbędzie się w sobotę, a pierwszy gwizdek zabrzmi o godz. 20.30. Transmisję z tego spotkania przeprowadzi Eurosport. Do kolejnej fazy mistrzostw awansują trzy zespoły z grupy. **(KK)**

### KADRA POLSKI NA ME KOBIEK 2022

**Bramkarki:** Monika Maliczkievic (MKS Zagłębie Lubin), Adrianna Płaczek (Les Neptunes de Nantes, Francja), Barbara Zima (MKS Zagłębie Lubin) ● **Lewoskrzydłowe:** Daria Michalak (MKS Zagłębie Lubin), Dagmara Nocuń (TuS Metzingen, Niemcy), Mariola Wiertelak (KPR Gminy Kobierzycy) ● **Lewe rozgrywające:** Emilia Galińska (MKS Zagłębie Lubin), Aleksandra Rosiak (Krim Mercator Lublana, Słowenia) ● **Środkowe rozgrywające:** Kinga Achruk (MKS FunFloor Lublin), Karolina Kochaniak-Sala (MKS Zagłębie Lubin) ● **Prawe rozgrywające:** Monika Kobylińska (Brest Bretagne, Francja), Natalia Nosek (ESBF Besancon, Francja) ● **Prawoskrzydłowe:** Magda Balsam (TuS Metzingen, Niemcy), Aneta Łabuda (MKS Zagłębie Lubin) ● **Obrotowe:** Joanna Andruszak (MKS FunFloor Lublin), Aleksandra Olek (KPR Gminy Kobierzycy), Sylwia Matuszczyk (Eurobud JKS Jarosław).

### KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH NA DNI 4-6 LISTOPADA

#### Piłka nożna

● **eWinner II liga:** Motor Lublin – Garbarnia Kraków, w sobotę o godz. 17 na Arenie Lublin przy ul. Stadionowej w Lublinie ● **III liga, sobota:** Avia Świdnik – Wisłoka Dębica (13) ● Orleża Spomlek Radzyń Podlaski – Stal Stalowa Wola (13) ● Podlasie Biała Podlaska – Cracovia II (16). ● **Hummel IV liga, grupa I, sobota:** Lewart Lubartów – Opolanin Opole Lubelskie (13) ● Huragan Międzyrzec Podlaski – Bug Hanna (13) ● Górnik II Łęczna – Świdniczan-ka Świdnik (15.30). **Niedziela:** Motor II Lublin – Orleża Łuków (12) ● Stal Poniatowa – Powiślak Końskowola (13). ● **Hummel IV liga, grupa II, sobota:** Sparta Rejowiec Fabryczny – Granit Bychawa (13) ● Stal Kraśnik – Kryształ Werbkowice (13) ● Gryf Gmina Zamość – Tomasovia Tomaszów Lubelski (13) ● Błękitni Obsza – Grom Różaniec (13.15). **Niedziela:** POM Iskra Piotrowice – Start Krasnystaw (13). ● **Bialska klasa okręgowa (wszystkie mecze w niedzielę o godz. 13):** Unia Krzywdia – Orzeł Czemierniki ● Młodzie-

żówka Radzyń Podlaski – Lutnia Piszczac ● Az-Bud Komarówka Podlaska – Grom Kąkolewnica ● Kujawiak Stanin – Victoria Parczew ● ŁKS Łazy – Absolwent Domaszewica ● Bad Boys Zastawie – LZS Dobryń ● Sokół Adamów – Unia Żabików. ● **Chełmska klasa okręgowa, sobota:** Brat Cukrownik Siennica Nadolna – Spółdzielca Siedliszcze (13) ● Unia Rejowiec – Ruch Izbica (13) ● Znicz Siennica Różana – Ogniwo Wierzbica (13) ● Kłos Gmina Chełm – Hetman Żółkiewka (13.30). **Niedziela (wszystkie mecze o godz. 13):** Orzeł Srebrzyszcze – Victoria Żmudź ● Frassati Fajstławice – Włodawianka Włodawa ● Granica Dorohusk – Unia Białopole. ● **Lubelska klasa okręgowa, sobota:** KS Góra Puławska – Unia Bełżyce (11) ● Tur Milejów – Stok Zakrzówek (11) ● Orion Niedzwica – Janowianka Janów Lubelski (13) ● Sokół Konopnica – Polesie Kock (14) ● Sygnał Lublin – Błękit Cynców (14). **Niedziela:** Avia II Świdnik – Wisła II Puławy (11) ● MKS Ryki – KS Cisowianka Drzewce (13) ● Tarasola Cisy Nałęczów – LKS Stróża (13).

● **Zamojska klasa okręgowa, sobota:** Pogoń 96 Łaszczówka – Olimpia Miączyn (13) ● Orkan Bełzec – Olimpiakos Tarnogród (14) ● Korona Łaszczów – Victoria Łukowa (14). **Niedziela:** Unia Hrubieszów – Włókniarz Frampol (12) ● Łada 1945 Biłgoraj – Igros Krasnobród (13) ● Omega Stary Zamość – Tanew Majdan Stary (13) ● Graf Chodywańce – Hetman Zamość (14) ● Huczwa Tyszowce – Granica Lubycza Królewska (14). ● **VIII Jesienny Puchar Omegi,** w sobotę od godz. 10 na Orliku SP 52 przy ul. Jagiełły w Lublinie.

#### Siatkówka

● **PlusLiga:** LUK Lublin – PSG Stal Nysa, w niedzielę o godz. 17.30 w hali Globus im. Tomasz Wójtowicza przy ul. Kazimierza Wielkiego w Lublinie. ● **Tauron I liga:** Avia Świdnik – Legia Warszawa, w sobotę o godz. 17 w hali SP 7 przy al. Armii Krajowej w Świdniku. ● **II liga mężczyzn:** CHKS Arka Chełm – KS Amper Wyszków, w sobotę o godz. 18 w hali OSiR przy ul. Granicznej w Chełmie. ● **II liga kobiet:** Tomasovia Tomaszów Lubelski – Sandecja

Poprad Stary Sącz, w sobotę o godz. 17.30 w hali LO nr 2 przy ul. Żwirki i Wigury w Tomaszowie Lubelskim.

#### Koszykówka

● **Energia Basket Liga mężczyzn:** Polski Cukier Start Lublin – Rawplug Sokół Łańcut, w piątek o godz. 19 w hali Globus im. Tomasz Wójtowicza przy ul. Kazimierza Wielkiego w Lublinie. ● **Energia Basket Liga kobiet:** Polski Cukier AZS UMCS Lublin – Enea AZS Politechnika, w sobotę o godz. 18 w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli przy Al. Zygmunto-wskich w Lublinie. ● **Suzuki I liga:** AZS UMCS Start II Lublin – WKK Wrocław, w sobotę o godz. 13 w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli przy Al. Zygmunto-wskich w Lublinie.

#### Piłka ręczna

● **PGNiG Superliga mężczyzn:** Azoty Puławy – Grupa Azoty Unia Tarnów, w sobotę o godz. 20 w hali Grupa Azoty Arena przy ul. Lubelskiej w Puławach. ● **Centralna Liga mężczyzn:** AZS AWF Biała Podlaska – Orlen Upstream SRS Prze-

myśl, w sobotę o godz. 18 w hali FAWF przy ul. Marusarza w Białej Podlaskiej.

#### Pływanie

● **Zimowe Mistrzostwa Województwa Lubelskiego,** w sobotę od godz. 9.45 i 14.45 oraz w niedzielę od godz. 10.45 na pływalni Aqua Lublin przy Al. Zygmunto-wskich w Lublinie.

#### Futsal

● **I liga:** Luxiona AZS UMCS Lublin – GKS Tychy, w sobotę o godz. 19 w hali Globus im. Tomasz Wójtowicza przy ul. Kazimierza Wielkiego w Lublinie.

#### Rugby

● **II liga:** Akademia Wincen-tego Pola Budowlani II Lublin – Wataha Zielona Góra, w sobotę o godz. 14 na boisku przy ul. Magnoliowej w Lublinie. ● **Centralna Liga Juniorów,** w sobotę i niedzielę na boisku przy ul. Magnoliowej w Lublinie. **Program zawodów, sobota:** KS Budowlani Łódź – KS Budowlani Lublin (10.30) ● Juvenia Kraków – RC Arka Gdynia (11.30). **Niedziela:** Arka Gdynia – KS Budowlani Lublin (11) ● Juvenia Kraków – KS Budowlani Łódź (12).



## Benfica przed PSG

**PIŁKA NOŻNA** Znamy komplet 16 zespołów, które wiosną nadal będą walczyć o zwycięstwo w Champions League. W środę awans wywalczył chociażby AC Milan

Rossoneri bardzo szybko zabrali się do pracy. Już w 14 minucie wynik spotkania z Salzburgiem otworzył Oliver Giroud. Tuż po przerwie na 2:0 podwyższył Rade Krupić, a później znów do siatki ekipy z miasta Mozarta trafił Giroud. Wynik spotkania w dolichnym czasie gry ustalił Junior Messias.

Mimo pewnego awansu ostre strzelanie na Santiago Bernabeu w starciu przeciwko Celticowi urządził sobie Real. „Królewscy” wygrali 5:1, a łupem bramkowym podzielili się Luka Modrić, Rodrygo, Marco Asensio, Vinicius i Fede Valverde. Honor gościom uratował w 84 minucie Jota strzelając jedynego gola dla swojej drużyny.

Jeszcze więcej goli padło w środowy wieczór w Hajfie, ale nie był to udany mecz dla tamtejszego Maccabi. Ekipa z Izraela co prawda remisowała do przerwy z Benficą, ale w drugiej połowie goście wbili miejscowym aż pięć bramek. W drugim meczu grupy H Paris Saint Germain wygrało na wyjeździe z Juventusem. Co najciekawsze, zarówno ekipa z Lizbony jak i Paryża zdobyły tyle samo punktów i mają identyczny bilans bramek. Na tym nie koniec, bo w dwóch bezpośrednich konfrontacjach tych zespołów dwa razy padł remis 1:1. Ostatecznie jednak to ekipa z Portugalii zakończyła zmagania na pierwszym miejscu w grupie. Powód? – Większa liczba goli zdobytych na wyjeździe. (BS)

### LIGA MISTRZÓW

**GRUPA E: Chelsea – Dinamo Zagrzeb 2:1** (Sterling 18, Zakaria 30 – Petkovic 7) ● **AC Milan – Salzburg 4:0** (Giroud 14, 57, Krunić 46, Messias 90).

|             |   |    |      |
|-------------|---|----|------|
| 1. Chelsea  | 6 | 13 | 10-4 |
| 2. Milan    | 6 | 10 | 12-7 |
| 3. Salzburg | 6 | 6  | 5-9  |
| 4. Dinamo   | 6 | 4  | 4-11 |

**GRUPA F: Real Madryt – Celtic Glasgow 5:1** (Modrić 6-karny, Rodrygo 21-karny, Asensio 51, Vinicius 61, Valverde 71 – Jota 84) ● **Szachtar Donieck – RB Lipsk 0:4** (Nkunku 10, A. Silva 50, Szoboszlai 62, Bondar 68-samobójcza).

|             |   |    |      |
|-------------|---|----|------|
| 1. Real     | 6 | 13 | 15-5 |
| 2. Lipsk    | 6 | 12 | 13-9 |
| 3. Szachtar | 6 | 6  | 8-10 |
| 4. Celtic   | 6 | 2  | 4-15 |

**GRUPA G: Manchester City – Sevilla 3:1** (Lewis 52, Alvarez 73, Mahrez 83 – Mir 31) ● **FC Kopenhaga – Borussia Dortmund 1:1** (Haraldsson 41 – T. Hazard 23).

|              |   |    |      |
|--------------|---|----|------|
| 1. Man. City | 6 | 14 | 14-2 |
| 2. Borussia  | 6 | 9  | 10-5 |
| 3. Sevilla   | 6 | 5  | 6-12 |
| 4. Kopenhaga | 6 | 3  | 1-12 |

**GRUPA H: Juventus Turyn – PSG 1:2** (Bonucci 39 – Mbappe 13, Mendes 69) ● **Maccabi Hajfa – Benfica Lizbona 1:6** (Chery 26-karny – Ramos 20, Musa 59, Grimaldo 69, Rafa Silva 73, H. Arauno 88, J. Mario 90).

|             |   |    |      |
|-------------|---|----|------|
| 1. Benfica  | 6 | 14 | 16-7 |
| 2. PSG      | 6 | 14 | 16-7 |
| 3. Juventus | 6 | 3  | 9-13 |
| 4. Maccabi  | 6 | 3  | 7-17 |

# Pojedynek dwóch spadkowiczów

**FORTUNA I LIGA** Górnik Łęczna w ostatnim meczu pierwszej rundy zmierzy się na wyjeździe z Wisłą Kraków. Początek piątkowego spotkania zaplanowano na godz. 20.30



Lukasz Grzeszczyk i jego koledzy już w piątkowy wieczór zagrają na wyjeździe z Wisłą Kraków  
GÓRNIK ŁĘCZNA.PL

### BARTEK SURMAN

Pierwsza część sezonu zaplecza PKO BP Ekstraklasy zbliża się do końca. Co prawda pierwszoligowcom w tym roku do rozegrania pozostały jeszcze dwa mecze, ale właśnie w ten weekend zakończy się pierwsza runda tych rozgrywek.

Ostatnim przeciwnikiem zielono-czarnych w rundzie jesiennej będzie Wisła Kraków, a więc zespół, który tak jak Łęczna w poprzednim sezonie rywalizował na boiskach PKO BP Ekstraklasy. I tak jak Górnik musiał pożegnać się z najwyższym szczeblem rozgrywkowym w Polsce. Po spadku przed piłkarzami Białej Gwiazdy postawiono jeden cel – powrót do elity po zaledwie jednym sezonie nieobecności. Ale jak na razie ekipy z Krakowa realizacja tego planu

idzie, mówiąc łagodnie, nie najlepiej.

W poprzedniej kolejce Górnik przegrał na swoim stadionie z Chrobrym Głogów, a Wisła wywalczyła komplet punktów w Sosnowcu pokonując tamtejsze Zagłębie 2:1 i plasuje się obecnie na dziewiątym miejscu. – Mam nadzieję, że będzie to taki przełomowy moment dla Wisły. Myślę, że już w kilku poprzednich meczach graliśmy lepiej. Odkąd trener Sobolewski przejął zespół wygląda to coraz lepiej. Jesteśmy bardzo dobrze przygotowani mentalnie i mam nadzieję, że będzie to kontynuowane oraz, że rozpoczniemy teraz passę wygranych już do samego końca roku – zapowiadał po tamtym spotkaniu Dawid Szot, obrońca Białej Gwiazdy.

Ostatni mecz Górnika z Wisłą na stadionie w Krakowie miał miejsce 21 lutego tego roku. Jednak w obu klubach od tego czasu bardzo wiele się zmieniło – zaczynając od kadry zawodniczej, a na sztabie szkoleniowym kończąc. W Łęcznej na zaufanie zarządu cały czas może liczyć Marcin Prasol. Natomiast w Wiśle po serii słabych wyników doszło do zmiany na ławce trenerskiej. 3 października zespół po Jerzym Brzęczku przejął Radosław Sobolewski. I po serii trzech remisów drużyna pod jego wodzą pokonała wspomniane już Zagłębie Sosnowiec. Dlatego przeciwko Górnikowi zespół będzie chciał pójść za ciosem.

Początek piątkowego meczu pomiędzy Wisłą, a Górnikiem zaplanowano na godzinę 20.30. Spotkanie

będzie można obejrzeć na antenie Polsatu Sport News. Link do płatnej transmisji będzie dostępny również na klubowej stronie zielono-czarnych.

### SZUKAJĄ BRAMKARSKICH TALENTÓW

We wtorek 22 listopada o godz. 17.30 na obiektach klubowych Górnika odbędzie się dzień otwarty dla bramkarzy. Na pokazowe zajęcia klub zaprasza chłopców i dziewczynki z roczników 2004 – 2009. Aby wziąć udział w dniu otwartym należy wypełnić formularz zgłoszeniowy zamieszczony na klubowym portalu. Wszelkie szczegóły zainteresowani otrzymają na podane adresy e-mail oraz numery telefonów przed terminem dnia otwartego.

## Grają o fotel lidera

**EKSTRALIGA PIŁKAREK NOŻNYCH** Górnik Łęczna w sobotę zmierzy się z Pogonią Dekpol Tczew. Wyniki spotkań ostatniej kolejki ułożyły się w ten sposób, że podopieczni Roberta Makarewicza mają realną szansę na spędzenie zimy na fotelu lidera

Do końca rundy jesiennej pozostały jeszcze tylko dwie kolejki. Górnik zajmuje obecnie trzecie miejsce i traci dwa punkty do prowadzącego duetu – GKS GieKSy Katowice i UKS SMS Łódź. Obie ekipy zmierzyły się ze sobą w ostatniej kolejce i niespodziewanie górą był zespół z Górnego Śląska. Katowiczanki do końca rundy mają jeszcze zaplanowane dwie trudne konfrontacje – ze Śląskiem Wrocław oraz Medykem Polomarket

Konin. Wydaje się, że możliwość utraty punktów w jednym z tych spotkań jest bardzo prawdopodobna. Górnik lub SMS też jeszcze stracić jakieś punkty, ponieważ obie ekipy zmierzają się w ostatniej jesiennej kolejce w bezpośrednim starciu. I to właśnie ten mecz może zadecydować o tym, kto spędzi zimową przerwę w fotelu lidera.

Na razie jednak łączniarki muszą uporać się w sobotę z Pogonią Dekpol Tczew. To zadanie nie powinno być szczególnie trudne, bo pił-

karki beniaminka Ekstraligi obecnie są na dziewiątej pozycji. Rywalek jednak nie wolno lekceważyć, o czym przekonał się chociażby Medyk, który w Tczewie przegrał 2:4.

Górnik jest jednak na fali, a szczególnie czuje to Klaudia Milek. Snajperka Górnika w ostatnim meczu z HydroTruck Radom błysnęła formą i skompletowała hat-tricka. – Ja zawsze bardzo cieszę się z goli, nieważne czy to pierwsze, czy trzecie trafienie w danym spotkaniu. Wiem, że drużyna na

mnie liczy i mam nadzieję, że moje bramki podbudują cały zespół. Zbliżyliśmy się do liderki na dwa „oczka”, ale, póki co, nie patrzymy na to, co dzieje się w innych zespołach. Mamy swoją ścieżkę i swoje cele – skupiamy się na sobie. Mam nadzieję, że na koniec sezonu to my będziemy cieszyć się z mistrzostwa Ekstraligi – przyznała w rozmowie z klubowymi mediami Klaudia Milek.

Sobotni mecz w Tczewie rozpocznie się o godz. 12.

(KK)

## Zaczynają sezon

### SKOKI NARCIARSKIE

Już w najbliższym weekend rozpocznie się kolejny, 44. sezon Pucharu Świata. Tradycyjnie już pierwsze konkursy odbędą się w Wiśle. Zawody zaplanowano na sobotę i niedzielę

Z wyjątkiem poprzedniego sezonu, od kilku lat to w Wiśle skoczkowie inaugurowali Puchar Świata. Tak samo będzie i tym razem, ale jeszcze nigdy w historii premiera nie była tak szybko. Pierwszy indywidualny konkurs odbędzie się bowiem już 5 listopada. Zazwyczaj skoczkowie mieli wtedy jeszcze dwa tygodnie na szlifowanie formy. Teraz już nie ma na to czasu, a to między innymi dlatego, że skoki musiałyby konkurować z... piłką nożną. Chodzi oczywiście o mundial, który zaczyna się pod koniec listopada. To jednak nie jedyna nowość, bo z racji tak wczesnego startu sezonu zawody będą prowadzone w „formie hybrydowej”. Co to oznacza? Skoczkowie będą najeżdżać na próg po torach lodowych, ale lądować nie na śniegu, a na igielicie czyli takiej samej nawierzchni jaką wykorzystuje się podczas Letniego Grand Prix. A to oczywiście przez ogromne koszty jakie wygenerowałaby produkcja sztucznego śniegu.

Jak w pierwszych konkursach i to w nietypowych jak na sezon zimowy realiach zaprezentują się polscy skoczkowie? Na razie Polski Związek Narciarski opublikował nazwiska zawodników, którzy będą reprezentować nasz kraj podczas piątkowych kwalifikacji. O awans do inauguracyjnego konkursu Pucharu Świata 2022/23 powalczy trzynastu Biało-Czerwonych. Trzon reprezentacji przed polską publicznością będzie stanowić pięciu członków kadry narodowej A. Podopieczni Thomasa Thurnbichlera to: Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Paweł Wąsek i Jakub Wolny.

W województwie śląskim w komplecie pokaże się także kadra narodowa B, którą dowodzi Maciej Maciusiak. W Wiśle pojawią się zatem: Aleksander Zniszczoł, Kacper Juroszek, Jan Habdas, Maciej Kot, Tomasz Pilch i Andrzej Stękała. Skład naszego zespołu uzupełnią dwóch zawodników, którzy na co dzień trenują w regionalnych grupach bazowych. Mowa o Stefanie Huli oraz Klemensie Murańce.

Pierwsze zawody 44. sezonu Pucharu Świata będzie można obejrzeć na antenie TVP 1, TVP Sport, Eurosportie 1, a także na platformie Player.pl. Transmisja z zawodów nie będzie dostępna na antenie TVN. Stacja ma prawa do pokazywania Pucharu Świata w skokach narciarskich wyłączając polskie konkursy.

### PUCHAR ŚWIATA W SKOKACH NARCIARSKICH W WISŁE

**Piątek: 12** – trening kobiet ● **14** – kwalifikacje kobiet ● **16** – trening mężczyzn ● **18.15** – kwalifikacje mężczyzn. **Sobota: 11** – seria próbna kobiet ● **12** – pierwsza seria konkursowa kobiet ● **15** – seria próbna mężczyzn ● **16** – pierwsza seria konkursowa mężczyzn. **Niedziela: 11** – kwalifikacje kobiet ● **12** – pierwsza seria konkursowa kobiet ● **14.30** – kwalifikacje mężczyzn ● **16** – pierwsza seria konkursowa mężczyzn.



## Śląsk mówi nie

**PIŁKA NOŻNA** Wygląda na to, że jednak nie uda się przenieść meczu 1/8 finału Fortuna Pucharu Polski pomiędzy Motorem, a Wisłą Kraków na późniejszą godzinę. Wszystko wskazuje na to, że zaplanowane na środę, 9 listopada spotkanie jednak odbędzie się o 14.30

Tydzień temu trener żółto-biało-niebieskich informował, że klub z Lublina robi wszystko, co w jego mocy, żeby zawody rozpoczęły się później. Trwały negocjacje z Sądziecą Nowy Sącz, aby mecz pierwszoligowca ze Śląskiem Wrocław z 20.30 przesunąć właśnie na 14.30.

– Wtedy my przejęlibyśmy ich godzinę rozpoczęcia spotkania. Trudno powiedzieć, czy uda się to zrealizować, ale z ręką na sercu mogę powiedzieć, że wszyscy w klubie są zaangażowani, żeby kibice mogli nas wspierać, w jak najlepszych godzinach. Chciałbym jednak powiedzieć, że jeżeli nie da się z tym nic zrobić, to wierzę, że wspólnie jednak znajdziemy sposób, żeby zapłacić ten stadion – wyjaśniał Goncalo Feio.

W czwartek okazało się, że na razie nie wszyscy zgodzili się jednak na te zmiany. – Do pewnego momentu wszystko było na dobrej drodze. O ile mi wiadomo, jedna osoba się jednak nie zgodziła. Nie był to nikt z naszego klubu, ani z Wisły, tylko ze Śląska. Mimo wszystko nie wyobrażam sobie, żeby niezależnie od godziny rozpoczęcia meczu z Wisłą Kraków nie było nas na trybunach, jak najwięcej. Wierzę, że stadion będzie pełny. Jeżeli miałbym jednak wybierać, to apeluję jednak do kibiców, żeby wspierali nas w sobotę, przy okazji spotkania z Garbarnią. Tam chce moich kibiców, którzy do tej pory nas nie zawiedli. Byli z nami po remisach i porażkach, jestem przekonany, że będziemy mogli liczyć na ich wsparcie – mówi szkoleniowiec ekipy z Lublina. **(LUKISZ)**

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Od dawna to żółto-biało-niebiescy „szorowali” po dnie tabeli. Seria pięciu meczów bez porażki spowodowała jednak, że podopieczni Goncalo Feio w końcu opuścili strefę spadkową. Obecnie zajmują 13 miejsce i wyprzedzają sobotniego rywala o dwa „oczka”. Jakiego meczu spodziewają się gospodarze i jak oceniają Garbarnię?

– To na pewno drużyna, która chce grać w piłkę. Hasło „krakowska piłka” nadal obowiązuje. Spodziewamy się, że przeciwnik będzie chciał operować piłką, bo na tym opierają swoją filozofię. Grają otwarty futbol, więc nie powinni się u nas zamurować, ani bronić. Znam resztę trenerów, którzy ucą i rozwijają swoich zawodników. A mają w kadrze sporo młodzieży. Mają swoją filozofię, którą widać w każdym spotkaniu. Spodziewam się otwartego i piłkarskiego meczu. Garbarnia będzie dla nas dobrym rywalem – ocenia Goncalo Feio.

Dobra passa jego drużyny została przerwana w miniony weekend, po tym, jak trzy punkty z Lublina wywiozła Polonia Warszawa. Żółto-biało-niebiescy teraz chcą rozpocząć nową serię.

– Po ostatnim występie może nie mamy do siebie żalu, ale na pewno chcemy wyjść i przede wszystkim wywalczyć trzy punkty, a dodatkowo poprawić naszą grę. Na pewno nastawienie jest optymistyczne. Praca na treningach przebiega tak samo, czyli wszyscy dają z siebie maksa i każdemu zależy na tym, żeby rozegrać, jak najlepsze zawo-

# Na Garbarnię z optymizmem

**EWINNER II LIGA** Pierwszy raz od wielu tygodni piłkarze Motoru przystąpią do meczu w roli faworyta. W sobotę zmierzą się na Arenie Lublin z przedostatnią w tabeli Garbarnią Kraków. Spotkanie rozpocznie się o godz. 17



Motor rozegrał przed tygodniem bardzo dobry mecz przeciwko Polonii Warszawa, ale wszystkie punkty zabrały „Czarne Koszule”

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

dy – zapewnia Wojciech Reiman, który w sobotę ma pojawić się w podstawowym składzie Motoru.

Jeżeli chodzi o inne wieści kadrowe, to z ostatnio kontuzjowanych graczy do dyspozycji będzie już Damian Sędzikowski. Nadal zabraknie jednak: Kamila Rozmusa, a także Michała Żebrakowskiego. – Mogę zdradzić tyle, że w sobotę na boisko wyjdzie Wojtek Reiman i 10 innych zawodników – uśmiecha się szkoleniowiec ekipy z Lublina.

Dodaje też, że jego piłkarze mimo porażki z Polonią pracowali w ostatnim tygodniu tak samo, jak wcześniej. – Musimy odróżnić pokorę od wyniku i tego, co się działo na boisku. Ja gratulowałem Polonii, która wygrała i zdobyła punkty.

Pokorą jest jednak to, że po trzech zwycięstwach z rzędu pracowaliśmy dokładnie tak samo, jak po remisach. Pokorą jest to, że zarówno po zwycięstwach, jak i porażkach my zawsze pracujemy jak samo. Liczy się stabilność, a pokorą jest to, że jeździliśmy, żeby obserwować rywala, wtedy Polonię. Od pierwszego dnia mikrocyklu tak samo szykuje się jednak na każdego innego przeciwnika. Znamy rywala, mamy go opisanego, na tym polega pokora i szacunek, bez względu na to czy gramy z: Polonią Warszawa, Garbarnią Kraków, Wisłą Kraków, czy jakimś klubem z trzeciej ligi. To nie ma dla nas żadnego znaczenia, bo zawsze będziemy się przygotowywali tak samo. Po Polonii zebrała się

w nas frustracja, bo zasłużyliśmy na więcej niż zero punktów. Teraz trzeba to przekształcić w motywację na najbliższe spotkanie – przekonuje trener Motoru.

Gospodarze zdają sobie też sprawę, że to będzie ważny mecz dla układu tabeli, na razie w dolnych rejonach. Nie zastanawiają się jednak, co będzie gdyby w sobotę powinęła im się noga. – Mamy szacunek do przeciwnika, ale nie można się zastanawiać, co się wydarzy, jeżeli przegramy. To mentalność „przegrańców”. My przystąpimy do meczu skupieni na swoich zadaniach. Ważne będzie tu i teraz, w każdej akcji, każdy atak, każda akcja w obronie, czy stały fragment – zapewnia trener Feio.

## Zostały im już tylko wyjazdy

**EWINNER II LIGA** Wisła Puławy w dwóch ostatnich meczach dopisała do swojego konta tylko punkt. Dlatego podopieczni Mariusza Pawlaka będą podwójnie zmobilizowani, żeby w sobotę się poprawić. Czekają ich jednak spotkania ze spadkowiczem z Fortuna I Ligi – GKS Jastrzębie, znowu na wyjeździe (godz. 13.30)

Duma Powiśla kiepsko pożegnała się ze swoją publicznością, bo w ostatnim meczu ligowym w tym roku przegrała ze Zniczem Pruszków 1:2. Przed tygodniem rozpoczęła za to wyjazdowy maraton od remisu we Wronkach. Puławianie kiepsko rozpoczęli starcie z Lechem II Poznań i zasłużenie przegrywali. Szybko jednak doprowadzili do wyrównania, a jeszcze w pierwszej połowie mogli przechylić szalę na swoją stronę. Dobrej sytuacji nie wykorzystał jednak Dawid Retlewski. Co ciekawe, popularny „Retel” już w 32 minucie zastąpił Adriana Paluchowskiego. Zresztą, trener Pawlak zdecydował się w tamtym momencie od razu na dwie roszady. A to przyniosło efekt, bo Wisła spisywała się znacznie lepiej.



– Na pewno liczyliśmy na więcej w tych ostatnich występach – przyznaje Adrian Paluchowski. – Trzeba jednak przyznać, że Lech II

ostatnio jest w formie. Wygrali swoje dwa poprzednie spotkania, więc punkt zdobyty na wyjeździe trzeba szanować – przekonuje kapitan

drużyny z Puław, który wyjaśnia też powody tak wczesnego zejścia z boiska.

– Zgłosiłem, że nie jestem w stanie kontynu-

ować spotkania, bo odnowił mi się uraz. Teraz jest już lepiej i w tym tygodniu brałem udział w treningach. Na pewno znajdę się w kadrze na spotkanie z Jastrzębiem i liczymy, że uda nam się zrewanżować za nieudaną inaugurację. Wiemy, że nie będzie jednak łatwo, bo czeka nas wyjazd, tak samo zresztą, jak za tydzień. Chcemy jednak poprawić jeszcze nasz dorobek przed zakończeniem roku i udać się na przerwę w dobrych nastrojach – zapowiada popularny „Paluch”.

Wiemy, że nie będzie jednak łatwo, bo czeka nas wyjazd, tak samo zresztą, jak za tydzień. Chcemy jednak poprawić jeszcze nasz dorobek przed zakończeniem roku i udać się na przerwę w dobrych nastrojach – zapowiada popularny „Paluch”.

FOT. CEZARY ŚRODA/KS WISŁA PUŁAWY

GKS jeszcze do niedawna bardzo dobrze radził sobie na swoim boisku. Tak się jednak składa, że podopieczni trenera Grzegorza Kurdziela przegrali już przed własną publicznością dwa razy z rzędu. Najpierw ulegli rezerwowi Lecha 0:1, a ostatnio lepsza od spadkowicza okazała się Olimpia Elbląg, która wygrała 2:0. W sumie na komplet punktów rywale Dumy Powiśla czekają od trzech kolejek, bo poprzednio zremisowali jeszcze po szalonym meczu z Garbarnią Kraków 4:4. Prowadzili wówczas 2:0 i 3:1, ale w końcówce stracili zwycięstwo.

Trzeba też pamiętać, że na inaugurację sezonu 2022/2023 przeciwnik wywiozł z Puław pełną pulę. Drużyna trenera Pawlaka będzie w tej sytuacji dodatkowo zmobilizowana, żeby pokrzyżować gospodarzom szlaki. **(LUKISZ)**



## HANDEL

**RZEŹNIA** KUPI BYDŁO  
POURAZOWE DO UBOJU Z  
KONIECZNOŚCI TEL. 511  
075 866, 662 396 670.

136022L01.A

**HURTOWNIA** Rowerów  
Części rowerowych ZEN-POL  
Hurt Detal duży wybór, niskie  
ceny, zaprasza : LUBLIN ul.  
Techniczna 4B lok.11 tel.  
726-663-496, 517-304-181

141622L01.A

## NIERUCHOMOŚCI

## SPRZEDAM

**NOWY** dom z bala 70 mkw  
do montażu na działce  
klienta sprzedam, cena  
65000 zł. Kontakt 514 643  
328.

129622L01.B

**- Sprzedajesz  
nieruchomości?**



Zamów

**ogłoszenie  
drobne**  
w Dzienniku Wschodnim!

**Tylko 100 zł\* netto  
za miesiąc.**



\* o szczegóły pytaj w  
**Biurze Ogłoszeń  
Dziennika Wschodniego,**  
tel. **081 46-26-966**

in/zajawki/b10006

## PRACA

**ZATRUDNIĘ** pracowników do  
stolarski. Przygotowujemy do  
egzaminów czeladniczych i  
mistrzowskich. Kontakt 514  
643 328.

129622L01.A

**ZATRUDNIĘ** pracownika do  
gospodarstwa rolnego oraz  
do chlewni - możliwość za-  
kwaterowania. tel.503 034  
634.

136122L01.A

## TOWARZYSKIE

**MEŃCZYNA** 63 lata bez na-  
łogów pozna samotną, wyso-  
ką panią. Tel. 797 061 827.

139422L01.A

## USŁUGI BUDOWLANE

**REMONTY,** naprawy. Tynki,  
szpachlowanie, malowanie,  
ścianki: karton gips,  
murowanie, płytki. Tel. +48  
793 446 374.

092522L01.A

## USŁUGI

## BUDOWLANE

**DOCIEPLANIE** budynków  
**szybko, tanio, solidnie. 502  
053 214.**

013222L01.A

## WYKONAM

**HYDRAULIKA,** gaz, glazura,  
elektryka. Remonty komplek-  
sowo-wykończeniowe, ada-  
ptacja pomieszczeń, płyty  
g-k, usługi z dofinansowania  
przez PEFRON za pośrednic-  
twem MOPR, tel. 501-035-  
412.

142622L01.A

## ZDROWIE

## EXPRESS-DENT

stomatologia zachowawcza,  
protetyka, chirurgia,  
implanty; ul. Staszica 8, tel.  
81 534 62 60; ul.  
Hipoteczna 2, tel. 81 743  
62 60; ul. Staszica 12, tel.  
81 534 62 70, www.  
express-dent.p (http://www.  
express-dent.p)|

139022L01.A

## APARATY SŁUCHOWE

**APARATY SŁUCHOWE**  
**dobór, sprzedaż, serwis**  
**na miejscu, refundacje,**  
**wizyty domowe, raty,**  
**FIRMA MEDIKA JERZY**  
**KAPITAN, LUBLIN, ul.**  
**Nowowiejskiego 2a,**  
**LUBARTÓW, ul. Cicha**  
**19, KRASNYSTAW, ul.**  
**Browarna 6, 81/473-**  
**54-01, 668-277-760**

202022L01.A

**WYWÓZ** złomu, sprzętu AGD,  
RTV, gruzu, mebli,  
ubrań, sprzątanie piwnic,  
strychów, garaży, domów po  
lokatorach i zmarłych i inne.  
Wycinka drzew, podcinanie,  
karczowanie koszenie i  
sprzątanie działek, wywóz  
gałęzi, prace rozbiórkowe  
(stare domy, stodoły,  
komórki, szklarnie itp.)  
Odsnieżanie dachów,  
placów, chodników, wywóz  
śniegu. Całe województwo  
od 8 do 21, 514-299-106.

142722L01.A

**masz  
firmę?**

Zamów

**ogłoszenie  
drobne**

Dziennik Wschodni  
+ portal  
www.dziennikwschodni.pl

**Tylko 100 zł\*  
netto za miesiąc**

\* o szczegóły pytaj  
w **Biurze Ogłoszeń**  
**Dziennika Wschodniego,**  
tel.

**81 46-26-820**

reklama@dziennikwschodni.pl



# NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny  
można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje  
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub  
e-mail:  
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

n1\_w\_2x4



**- Sprzedajesz  
samochód?**

Zamów **ogłoszenie drobne**  
w Dzienniku Wschodnim!

**Tylko 100 zł\* netto za miesiąc**

\* o szczegóły pytaj  
w **Biurze Ogłoszeń**  
**Dziennika Wschodniego**



**81 46 26 820**



reklama@dziennikwschodni.pl

**TAXI 1-919-13**  
**RADIO MPT**

**TAXI (81) 191 91**  
**RADIO MPT LUBLIN**

f /MptRadioTaxi919

www.mptlublin.pl

*Sledź nasz profil  
wygrywaj nagrody!*

- > krótki czas oczekiwania
- > dowolny sposób płatności
- > dostępność 24h przez 7 dni
- > zakupy na telefon
- > zniżki dla stałych klientów
- > pomoc przy przeprowadzce
- > usługa holowania samochodu
- > obsługa imprez okolicznościowych



*pobierz naszą aplikację*



Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919

TJ1895

**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY**  
Okręgowy Zespół Działalności Gospodarczej  
Spółka z o.o. w Lublinie ul. Prusa 8

**OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY**  
na sprzedaż działki nr 233 obręb 3  
o powierzchni 1 279,0 m<sup>2</sup> zabudowanej budynkami  
położonej w Międzyrzeczu Podlaskim  
przy ulicy 3-go Maja 1.

Pełny zakres przetargu na stronie internetowej Spółki PZM OZDG  
w Lublinie pod adresem www.pzm.pl/lublin lub pod nr tel. 81 53 34 204

in361

**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY**  
Okręgowy Zespół Działalności Gospodarczej  
Spółka z o.o. w Lublinie ul. Prusa 8

**OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY**  
na sprzedaż prawa wieczystego użytkowania działki  
nr 1244 o powierzchni 2 114,0 m<sup>2</sup> położonej  
w Parczewie przy ulicy 11 Listopada 111 wraz  
z własnością budynków i budowli.

Pełny zakres przetargu na stronie internetowej Spółki PZM OZDG w  
Lublinie pod adresem www.pzm.pl/lublin lub pod nr tel. 81 53 34 204

in362

**AAA KALLA** CAŁODOBOWE USŁUGI  
POGRZEBOWE  
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16  
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

**ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM**  
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje  
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku  
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

**ROK ZAŁOŻENIA 1998**  
**PUK**  
www.puk.lublin.pl

**KOMPLEKSOWE  
USŁUGI  
POGRZEBOWE**

**Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83**

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku  
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje  
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26



## KARTKA Z KALENDARZA

1783

premiera XXXVI Symfonii  
Wolfganga Amadeusa  
Mozarta

1861

założono Uniwersytet  
Waszyngtoński w  
Seattle

1862

Richard Gatling  
opatentował karabin  
maszynowy

1869

w Londynie ukazał się  
pierwszy numer  
czasopisma „Nature”

1922

brytyjski archeolog  
Howard Carter odkrył  
grobowiec egipskiego  
faraona Tutanchamona

1969

urodził się Matthew  
McConaughey,  
amerykański aktor i  
zdobywca Oscara dla  
Najlepszego aktora  
pierwszoplanowego za  
film „Witaj w klubie”

1970

samolot pasażerski  
Concorde po raz  
pierwszy przekroczył  
dwukrotną prędkość  
dźwięku

1972

urodził się Luís Figo,  
portugalski piłkarz

1964

założono amerykańską  
firmę komputerową Dell

2000

TVP2 wyemitowała  
pierwszy odcinek serialu  
„M jak miłość”

100

Minut to czas trwania  
filmu „Fantomas” w  
reżyserii André  
Hunébelle’a. W rolach  
głównych wystąpili Louis  
de Funès i Jean Marais.  
Film miał swoją premierę  
4 listopada 1964 roku

# Premiera za tydzień

**MUZYKA** Bruce Springsteen zaprezentował właśnie „Don’t Play That Song”, ostatnią przedpremierową zapowiedź 21. albumu studyjnego „Only The Strong Survive”, który ukaże się 11 listopada

To interpretacja przeboju napisanego przez Ahmeta Erteguna i Betty Nelson, a nagranego przez Bena E. Kinga w 1962 roku i Arethę Franklin w 1970 roku. Utwór zawiera bogatą aranżację ze smyczkami, chórki oraz sekcję dętą The E Street Horns.

Bruce Springsteen składa hołd diamentom muzyki soul z katalogu legendarnych wytwórni Motown, Gamble and Huff,

Stax i wielu innych. 21. album studyjny artysty będzie zawierał również gościnne wokale Sama Moore’a, a także wkład The E Street Horns, pełne aranżacje smyczkowe Roba Mathesa oraz chórki w wykonaniu Soozie Tyrell, Lisy Lowell, Michelle Moore, Curtisa King Jr., Dennisa Collins i Fonzi Thorntona.

„Only The Strong Survive” został nagrany w Thrill Hill Recording w New Jersey, wyprodukowany przez Rona Aniello i zreali-

zowany przez Roba Lebretha, a producentem wykonawczym był Jon Landau. Wydanie będzie pierwszym studyjnym albumem Bruce’a Springsteena od czasu „Letter To You” w 2020 roku. Springsteen ponownie połączy siły z zespołem E Street Band w lutym podczas swojej międzynarodowej trasy koncertowej, na którą do tej pory sprzedano ponad 1,6 miliona biletów w Stanach Zjednoczonych i Europie.



FOT. SONY MUSIC

# Nowe maszyny



FOT. GIANTS SOFTWARE

**GRAMY** 15 listopada premierę będzie miała gra Farming Simulator 22 Platinum Edition. Nowa wersja doda ponad 40 nowych maszyn i narzędzi rolniczych takich firm jak IMPEX, John Deere, Koller, Komatsu, Kotschenreuther, Manitou, Pfanzelt, Schwarzmüller i Volvo Group. Większość z nich koncentruje się na leśnictwie. A to dlatego, że jedną z nowości Platinum Edition

jest mapa Silverrun Forest. Ta została ulokowana w malowniczej lokacji pełnej leśnych krajobrazów na Północno-Zachodnim Wybrzeżu Pacyfiku dodając przy okazji nowe gatunki drzew.

Wszystkie pojazdy i narzędzia, jak chwalą się twórcy gry ze studia Giants Software, są odtworzone z dbałością o szczegóły i zawierają cechy swoich rzeczywistych odpowiedników. Na przy-

kład IMPEX Hannibal T50 i Komatsu 951, które dzięki kompensacji nachylenia utrzymują kabiny swoich kierowców w prostej linii nawet w najtrudniejszym terenie. Natomiast Volvo EC380DL może stać się kombajnem do przenoszenia i cięcia kłód o dowolnej długości, lub może zostać wyposażone w Risutec SKB-240, aby precyzyjnie zasadzić 240

małych sadzonek za jednym razem.

Nowe łańcuchy produkcyjne związane z drewnem jeszcze bardziej urozmaicają rozgrywkę, ponieważ wirtualni rolnicy produkują nie tylko chleb czy oliwę z oliwek, ale także płytki podłogowe, beczki czy domki dla psów.

Farming Simulator 22 Platinum Edition będzie najbardziej wszechstronną sy-

mulacją rolnictwa w historii, zawierającą ponad 500 pojazdów i narzędzi od ponad 150 producentów.

Farming Simulator 22 Platinum Edition ukaże się 15 listopada w pudełkowym wydaniu na PC, PlayStation 5 i 4, Xbox Series X i One w polskiej (napisy) i angielskiej wersji językowej.

(RAD)

## Filmy niespodzianki

**DO ZOBACZENIA** Przed nami kolejne projekcje filmowe w ramach obchodów 50-lecia Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Bariera”. Co będzie można obejrzeć w Chatce Żaka (ul. Radzi-szewskiego 16)?

- Był w historii Barier okres, kiedy pokazy klubowe miały charakter konspiracyjny. Każdej zapowiedzi na afiszu pod hasłem „vacat” lub „niespodzianka” towarzyszyły duże emocje. W trakcie obchodów jubileuszu 50-

lecia Chatka Żaka również nawiązuje do tej tradycji. W listopadzie odbędzie się filmowa „randka w ciemno” - zachęcają organizatorzy.

Nie znamy tytułów wyświetlanych filmów, wiemy jednak że w listopadzie będzie można zobaczyć kilkanaście produkcji. Pierwszy seans pod hasłem „Opowieści zza krat” zaplanowano na poniedziałek, 7 listopada o godz. 18. Łącznie projekcji w tym miesiącu będzie 19.

Specjalnym wydarzeniem będzie pokaz filmowy z muzyką na żywo w wykonaniu filharmoników pod batutą lubelskiego kompozytora Rafała Rozmusa. To wydarzenie odbędzie się 19 listopada o godz. 18. Będą mogli w nim uczestniczyć posiadacze kartonów.

Karnety i bilety już do kupienia online oraz w kasie Chatki Żaka godzinę przed każdym seansem.

DAD

## Vito Bambino

**MUZYKA** Popularny wokalista Vito Bambino zaśpiewa w Fabryce Kultury Zgrzyt (al. Piłsudskiego 13). Koncert z jego udziałem odbędzie się 4 listopada o godz. 18.30.

Vito Bambino przez lata obecny był na polskiej scenie pod własnym nazwiskiem jako Mateusz Dopierański; wokalista i autor tekstów grupy Bitamina. Zespół ma w swoim dorobku pięć albumów i współpracę m.in. z Dawidem Podsiadło.

W 2020 roku ukazał się jego debiutancki solowy

album wydany pod pseudonimem Vito Bambino. W tym czasie zaśpiewał gościnnie z czołówką polskiej sceny: m.in. z Sanah (utwór „Ale jazz!”), Dawidem Podsiadło i Daria Zawiałow („I Ciebie też, bardzo”), Janem-Rapowanie i Nocnym („Co ja wiem”) czy grupą Rasmentalism („Numer”).

Podczas koncertu w Lublinie nie zabraknie największych przebojów artysty.

Bilety w cenie 79/89 zł dostępne są na platformie go-ingapp.pl.

DAD